

To wydanie można także kupić on-line na stronie **EPRASA.PL**

GŁOS

Jak finansowo powodzi się radnym?

str. 2

Kto zostanie nowym szefem ŚCCS?

str. 4

Do parku hutniczego powróci... Neptun

str. 8

ZABRZA i RUDY ŚL.



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 3,90 zł (w tym VAT 8%)

10.08.2023 r.

Nr 32 (3353)

www.GlosZabrze24.pl

Tour de Pologne ponownie przejechał przez Zabrze

Peleton na szóstkę



W piątek (4 sierpnia) – po raz szósty w historii – Tour de Pologne, a więc największy w kraju i jeden z ważniejszych na świecie wyścigów kolarskich, znów zawitał do Zabrze. Dla miast goszczących kolarzy to m.in. szansa na zdobycie rozgłosu w ogólnopolskich i zagranicznych mediach, ale oczywiście przyjazd najlepszych kolarskich ekip to przede wszystkim atrakcja dla mieszkańców, którzy nie tylko pojawiają się na linii startu, ale i tłumnie gromadzą się na trasie przejazdu peletonu. A ten i tym razem – na sygnał dany wystrzałem z pistoletu przez wiceprezydenta Zabrze, Krzysztof Lewandowski – wyruszył spod Areny Zabrze, a potem wykonał rundę honorową ulicami Roosevelta, de Gaulle'a, al. Korfanteo i Makoszewską. Po przejechaniu 9,2 kilometra, już na ul. Legnickiej, kolarze rzucili się zaś w wir sportowej rywalizacji, którą zakończyli dopiero na mecie całego wyścigu w Krakowie.

Relację z zabrzańskimi etapami 80. Tour de Pologne zamieszczamy na str. 13.

W kopalni Ruda – Ruch Bielszowice, należącej do Polskiej Grupy Górniczej, w sobotę (5 sierpnia) o godz. 6.31 rano doszło do tragicznego w skutkach wstrząsu.

W Bielszowicach zginął górnik

Kilometr pod ziemią zawałił się 120 metrów chodnika, gdzie pracowało sześciu górników. Pięciu z nich wydostało się na powierzchnię (jeden z nich, z uwagi na poważne urazy klatki piersiowej i kręgosłupa, został natychmiast przetransportowany śmigłowcem do Górnośląskiego Centrum Medycznego w Katowicach-Ochojcu), ale 39-letni elektryk nie został uratowany. Szybko dotarli do niego ratownicy, ale towarzyszący im lekarz stwierdził zgon górnika.

W poniedziałek na miejscu odbyła się wizja lokalna z udziałem ekspertów, którzy ustalają szczegółowe okoliczności wypadku. Wszystkie prace w rejonie wstrząsu, zostały wstrzymane. – Okręgowy Urząd Górniczy przygotowuje teraz zalecenia dotyczące prac, jakie trzeba wykonać, by przywrócić chodnik do pełnej funkcjonalności. Dopiero po ich wykonaniu będzie można mówić o warunkach wznowienia wydobycia w tym rejonie – mówi rzecznik PGG Tomasz Głogowski.

Pamięć zmarłego górnika minutą ciszy uczczono m.in. przed meczem piłkarskim Górnik Zabrze – Piast Gliwice. (s)

REKLAMA

KOLEJ PLUS
NOWE POŁĄCZENIE KOLEJOWE
ZABRZA I RUDY ŚL.
str. 3 Z BYTOMIEM

FCC
Environment
str. 5
DZIEŃ OTWARTY

ISSN 0209-2719



3 2

9 770209 237804

Załamanie pogody nie spowodowało na szczęście większych szkód

W ubiegłym tygodniu, zwłaszcza w weekend (5-6 sierpnia) nasz kraj nawiedziły duże ulewy, które nie ominęły także Zabrze. Na szczęście nie doświadczyliśmy opadów gradu i nawałnic, ale nasi strażacy i tak mieli co robić, bo w kilku miejscach doszło do podtopień i obaleń.

Nie potwierdziły się więc obawy, jakie można było mieć wczytując się w alerty RCB, które ostrzegały zabrzeńczyków przed groźnymi burzami i nawałnicami. – Jeśli już musieliśmy interweniować, to tylko w niedzielę – przyznaje młodszy brygadier Wojciech Strugacz

Deszcze niespokojne



z lokalnej straży pożarnej. I tak tego dnia strażacy pojawiali się przy ulicach: Sikorskiego (drzewo wyrwane na ogrodzenie posesji i drogę – na zdjęciu), Dąbrowskiego (nieprzejezdna jezdnia), Tarnogórskiej (woda w piwnicy), Makoszewskiej (podtopione torowisko), Nyskiej (jezdniak i chodnik w wodzie), Cisowej (konar do uprzątnięcia), Roosevelta (zalany parking), Bytomskiej oraz Nocznickiego (cieknące dachy), a w poniedziałek nad ranem także na Półgłównym (droga pod wodą). (w)

ZEZNANIA MAJĄTKOWE (8). Ile zarabiają i jak żyją radni

Inflacja im nie straszna

Kontynuując cykl prezentujący dochody i stan posiadania zabrzańskich samorządowców, dziś zaglądamy do oświadczeń majątkowych – wybranego jesienią 2018 roku – składu Rady Miasta. Dzięki tym obowiązkowo składanym dokumentom dokładnie wiemy, jakimi radni dysponują nieruchomościami i samochodami, ile i gdzie zarabiają, jakie spłacają kredyty i czy zajmują jakieś ważne stanowiska w gminnych spółkach. Dziś prezentujemy pierwszą część zestawień dotyczących radnych (drugą zamieścimy w przyszłym tygodniu), w której uwagę przykuwają pokazane majątki m.in. Łucji Chrzęstek-Bar i Janusza Bieńka, a więc z zawodu... nauczycieli.



W zeszłorocznym zestawieniu dochodów wyraźnie zauważalny jest skokowy wzrost wysokości diet radnych. Sami zresztą sobie tę podwyżkę przyznali i tylko poruszenie społeczne o planowanej drugiej tego typu akcji powstrzymało ich przed dalszym drenowaniem miejskiej kasy. A podkreślmy, że w założeniu diety mają jedynie rekompensować utracone przez działalność społeczną wynagrodzenie... Zgodnie z tendencjami na rynku nieruchomości, u części radnych wzrastają (czasem wręcz radykalnie) wartości ich domów i działek.

Poniżej przedstawiamy pełne zestawienie informacji z oświadczeń majątkowych radnych. Podane kwoty zarobków są zazwyczaj kwotami brutto, zaś majątek osobisty bardzo często należy także do współmałżonków radnych:

GABRIELA BATOR: jako nauczyciel w SP 42 zarobiła 71,6 tys. zł brutto, do tego dieta radnej w wysokości 46,4 tys. zł (przed rokiem 25,8 tys. zł). Ma ok. 84,4 tys. zł oszczędności (wzrost o ok. 40 tys. zł) oraz dwa mieszkania: 63,2 mkw. o wartości 225 tys. zł i 51,5 mkw. za 138 tys. zł. Dysponuje również niezabudowanym gospodarstwem rolnym o powierzchni 5,3 hektara wartym 80 tys. zł. Spłaca kredyt hipoteczny na zakup nieruchomości w wysokości 37,2 tys. zł oraz 6,5 tys. zł zobowiązania wobec kasy zapomogowo-pożyczkowej w zakładzie pracy. Jeździ skodą citigo (2012);

JANUSZ BIENIEK: ten nauczyciel w Zespole Szkół nr 10 oraz Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 9 zarobił łącznie ok. 98,4 tys. zł, do tego dieta radnego 46,6 tys. zł (wcześniej 25,8 tys. zł). Uzyskał też 10,5 tys. zł z posiadanych licznych akcji, 8 tys. zł tytułem najmu, 80 tys.

zł darowizny oraz 136,6 tys. zł za „umożenie” (pisownia oryginalna) jednostek uczestnictwa funduszy inwestycyjnych. Odłożył na koncie 35,7 tys. zł, 59,7 tys. euro oraz ma papiery wartościowe wyceniane na 371,9 tys. zł. Jego nieruchomości to: dom 172 mkw. (plus 38,5 mkw. garaż) wart 860 tys. zł (wzrost o 100 tys. zł) i aż cztery mieszkania (65,6 mkw., 46,9 mkw., 67,5 mkw. i 36,3 mkw.) warte w sumie ponad milion złotych. Ma też niezabudowane gospodarstwo rolne 16,8 tys. mkw. warte 78,2 tys. zł oraz dwie działki budowlane, które wyceniane na 371 tys. zł. Razem więc w nieruchomościach ma ulokowane blisko 2 mln 237 tys. zł! Nadto ma dwa samochody: toyotę rav 4 (2011) oraz bmw 3 (2017). Spłaca 24 tys. zł uzyskane z kasy zapomogowo-pożyczkowej;

LUCJA CHRZĘSTEK-BAR (przewodnicząca): jako dyrektor w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Nakle Śląskim oraz nauczyciel w SP30 w Zabrze zarobiła 141,8 tys. zł (umowa o pracę), 3,2 tys. zł (umowa zlecenie), 39,5 plus 9,2 tys. zł (inne zarobki) i dieta 58 tys. zł (poprzednio tylko 32,2 tys. zł). Razem daje to więc roczny zarobek w wysokości ponad 250 tys. zł. Zaoszczędziła ok. 195 tys. zł, a także ok. 15 tys. zł na indywidualnym koncie emerytalnym oraz 8 tys. dolarów i 4,9 tys. euro. Współposiada 460 mkw. dom wart milion złotych, jest także współwłaścicielką dwóch mieszkań wartych łącznie 337,5 tys. zł oraz 5,5-hektarowego gospodarstwa rolnego z budynkiem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarczymi (wycena: ponad 91 tys. zł). Wykazuje też współwłasność licznych innych nieruchomości (domy, pawilony i prawdopodobnie działka) wartych razem około 250 tys. zł. Dysponuje więc majątkiem trwałym wartym

w sumie ponad 1 mln 678 tys. zł. Jeździ dwoma samochodami: kią optima (2015) oraz dwuletnią kią sorento;

ALOJZY CIEŚLA: jego głównym źródłem utrzymania jest emerytura -84,9 tys. zł, do tego dochód z działki 4,5 tys. oraz dieta radnego 42,4 tys. zł (dotąd 23,3 tys. zł). Zgromadził 180 tys. zł oszczędności. Jego majątek trwały to dom 150 mkw. wart 300 tys. zł, mieszkania 53,4 mkw. i 51,5 mkw. warte w sumie 390 tys. zł (spadek o 10 tys. zł) oraz pół ponad 4-hektarowego gospodarstwa rolnego wycenionego na 20 tys. zł. Ma też 17 mkw. garaż wart 10 tys. zł. Jeździ oplem astrą 3 (2008) oszacowanym na zaledwie 12 tys. zł. Nie wykazuje długów;

SEBASTIAN DZIEBOWSKI (wiceprzewodniczący): jako kierownik kina Roma oraz operator kamery-handlowiec w Fundacji Dream Team zarobił 40,7 tys. zł (umowa o pracę) oraz nadto 4 tys. zł z „innych źródeł” (bez sprecyzowania konkretnych ani formy umowy), otrzymał też 46,6 tys. zł diety (poprzednio 27,9 tys. zł) i zarobił 9,1 tys. zł na wynajmie mieszkania. Zgromadził 42 tys. zł (wzrost o ponad 36 tys. zł), a także tysiąc euro, tysiąc franków szwajcarskich i 110 funtów brytyjskich. Wykazuje 42,4 mkw. mieszkanie warte 140 tys. zł. Jeździ bmw x1 (2010). Do spłaty ma kredyt hipoteczny 56,2 tys. zł (nie podaje, w związku z jakim zdarzeniem). Nie chwali się za to wehikułem czasu, choć oświadczenie za cały rok 2022 wypełnił – jak wskazują daty z początku i końca dokumentu – już w kwietniu ubiegłego roku...;

RAFAŁ GRYGIEL: jako adiunkt na Politechnice Śląskiej zarobił 57,3 tys. zł, uzyskał też 37,6 tys. zł diety radnego (poprzednio 21,5 tys. zł).

Zaoszczędził 285,7 tys. zł (wzrost o ok. 75 tys. zł) oraz 901 euro, posiada też papiery wartościowe (akcje, obligacje, PPK) warte ok. 17,6 tys. zł. Jest właścicielem 73,7 mkw. mieszkania wartego 331 tys. zł. Jeździ renault grand scenic (2013) oraz oplem corsą (2014), nie wykazuje długów;

ADAM HARASIMOWICZ: jako specjalista do spraw realizacji kontraktów w przedsiębiorstwie Grotex zarobił 51,9 tys. zł plus 38,7 tys. zł diety radnego (poprzednio 21,5). Odłożył na koncie 44,9 tys. zł, posiada mieszkanie 64,2 mkw. warte 210 tys. zł. Nie wykazuje samochodu ani długów;

ADAM ILEWSKI (wiceprzewodniczący): po rozpadzie koalicji PO-PIS w bytomskim samorządzie przez blisko rok był chyba bezrobotnym... Największą pozycję jego dochodu stanowi 82 tys. zł otrzymane za... osiemnaście styczniowych dni pracy w zarządzie Bytomskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego (zapewne otrzymał jakąś odprawę czy ekwiwalent urlopowy). Biedy jednak nie klepał, bo jako radny otrzymał dietę 49,8 tys. zł (poprzednio 27,9 tys. zł). Do tego jako specjalista ds. inwestycji i projektów w świętochłowickim ZOZ zarobił 7,3 tys. zł. W sumie więc jego konto powiększyło się o 139 tys. zł. A odłożył na nim 55 tys. zł. Posiada dom 53 mkw. na działce 457 mkw. wart już 300 tys. zł, mieszkanie 38 mkw. za 150 tys. zł (w przypadku obu nieruchomości wzrosty wartości o 50 tys. zł względem poprzedniego oświadczenia), a także działki rolne 3,4 oraz 1,1 tys. mkw. warte w sumie 60 tys. zł. Jak poprzednio, nie ustosunkował się do kwestii posiadania udziałów w innych spółkach handlowych. Jeździ dwoma samochodami: chevroletem (2010) oraz jeepem cherokee

(2014), a także motocyklem bmw r1200 gs (2004). Nie wykazuje długów;

KRYSTIAN JONECKO (wiceprzewodniczący): pobrał 83,4 tys. zł emerytury, zarobił 38 tys. zł w Opa-Carbo i uzyskał 47,4 tys. zł (poprzednio 27,9 tys. zł) diety radnego. Zaoszczędził 15,6 tys. zł, posiada dom 218 mkw. wart 550 tys. zł, 170 mkw. działkę wartą 30 tys. zł. Jeździ renault fluence z 2015 roku. Wbrew wymogom prawnym, w żaden sposób nie ustosunkował się co do aspektu zobowiązań pieniężnych, pozostawiając niewypełnione pole;

PRZEMYSŁAW JUROSZEK: jako naczelnik wydziału komunalnego w Urzędzie Miejskim w Bytomiu zarobił 80,8 tys. zł, do tego 36,4 tys. zł (poprzednio 21,4 tys. zł) diety radnego oraz 3,6 tys. zł z najmu mieszkania. Zaoszczędził 2,7 tys. zł oraz 309 euro, posiada polisę o wartości 48 tys. zł. Jest właścicielem mieszkania 64,7 mkw. wartego ok. 150 tys. zł oraz drugiego o pow. 77,7 mkw. za 280 tys. zł. Nie ma samochodu na własność;

GRZEGORZ LUBOWIECKI: jako lider zespołu płatności w zakładach bukmacherskich STS zarobił 87,1 tys. zł; plus 39,6 tys. zł (poprzednio 24,7 tys. zł) diety radnego oraz 1,9 tys. zł z akcji. Zaoszczędził 362,9 tys. zł (wzrost o ponad 75 tys. zł) oraz drobne kwoty w walutach obcych. Posiada także papiery wartościowe (głównie obligacje skarbowe i akcje) na łączną kwotę 110,8 tys. zł. Posiada 1/6 z 36,3 mkw. mieszkania wartego 150 tys. zł. Jeździ hondą civic (2008). Wciąż spłaca kredyt studencki – 27,8 tys. zł;

SEBASTIAN MARKISCH: jako dyrektor Pałacu w Rybnej, nauczyciel w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Zabrze oraz Centrum Kształcenia Zawodowego i Ogólnego – zarobił w sumie 144,6 tys. zł (nie rozróżnia poszczególnych kwot). Do tego 46,6 tys. zł (poprzednio 26,2 tys. zł) diety radnego. Zaoszczędził 15 tys. zł, posiada też jednostki funduszy inwestycyjnych w polisach na życie warte 8,8 tys. zł. Niezmiennie nie wykazuje żadnych nieruchomości. Jeździ oplem insignią (2010), do spłaty ma 17,7 tys. zł kredytu na jego zakup oraz prawie 25 tys. zł innego kredytu konsumenckiego (nie podaje, w związku z jakim zdarzeniem).

(pej),
GRZEGORZ DUPLAGA

Jesienią odbędą się wreszcie wybory do Młodzieżowej Rady Miasta

Głos nastolatków

Zanosi się na to, że wkrótce po zakończeniu wakacji, a dokładnie po pierwszym miesiącu nowego roku szkolnego, we wszystkich szkołach ponadpodstawowych w naszej gminie odbędą się – po raz pierwszy od dawien dawna – wybory do Młodzieżowej Rady Miasta w Zabrzu. To ewidentny przełom w patowej dotąd sprawie i szansa na zdynamizowanie działań społeczności uczniowskich na forum samorządu. Nowy twór będzie składał się z około 30 młodych radnych, którzy na pierwszym posiedzeniu zbiorą się w sali sesyjnej miejskiego ratusza. Drogę do uruchomienia całej procedury otworzyła uchwała Rady Miasta w Zabrzu, opublikowana w dzienniku urzędowym województwa śląskiego 19 maja.

Przypomnijmy, iż od blisko 15 lat przepis lokalnego prawa o powołaniu do życia Młodzieżowej Rady Miasta w Zabrzu pozostawał martwy. Od tego czasu tylko raz ustanowiono i skompletowano to ciało i na tym się skończyło. Nic więc dziwnego, że młodzi zabrzańscy coraz głośniejsze domagali się w ostatnim czasie udziału w publicznej debacie, żeby mogli coś proponować i wyrażać

opinie na tematy ich dotyczące. Zwłaszcza, że podobne gremia funkcjonują już w innych polskich gminach, a nawet sejmikach wojewódzkich. Frustracja i determinacja młodych była tak wielka, że pod koniec ubiegłego roku 17-letni Remigiusz Haber (III LO) wniósł do Rady Miasta petycję o podjęcie nowej uchwały w tej sprawie. I dla przyspieszenia procedury, wraz z grupą znajomych, opracował nawet roboczą wersję statutu. Sprawa formalnie została podjęta na styczniowej sesji samorządu. Najpierw jednak przewodnicząca Łucja Chrzęstek-Bar uniemożliwiła młodzieńcowi zabranie głosu. Trudności zresztą przed zbyt „wyrwonym” uczniem piętrzyły nieustannie. Najpierw uznała, iż jako osoba nieletnia nie może zabrać publicznie głosu, bez pisemnej zgody rodziców i to udzielonej w obecności innych urzędników w charakterze świadków. No bo skąd będzie wiadomo, że podpis rodziców jest autentyczny?

– To są bardzo poważne sprawy związane z ujawnieniem wizerunku i personaliów osoby nieletniej i na to są odpowiednie paragrafy. Wiem co mówię, bo sama jestem nauczycielką

i dyrektorką szkoły – podkreślała Chrzęstek-Bar. Nie wspomniała jednak przy tym, iż zgodnie z polskim prawem 17-letnia osoba może odpowiadać karnie i pójść do więzienia za popełnione przestępstwa.

Gdy już młodzieńca „spacyfikowano”, koalicyjna większość w RM nie zdołała podjąć uchwały o odrzuceniu wyraźnie niechcianej petycji ucznia (argumentowano, że formalnie nie mogą być w obiegu prawnym dwie uchwały w tej samej sprawie), ale też nie przyjęło dokumentu o zasadności uchwały. Temat więc przez pewien czas znów był w wyraznym zawieszaniu, ale jednak nie zamarł zupełnie.

Dyskusję prowadzono najpierw w komisji oświaty RM pod przewodnictwem Sebastiana Markischa, a potem przygotowany projekt statutu MRM przekazano do zaopiniowania wszystkich samorządów uczniowskim w mieście (w szkołach średnich i branżowych). – Bardzo zbudowała mnie postawa samorządów uczniowskich po przekazaniu im do konsultacji dokumentów. Byli naprawdę zaangażowani, dociekali istoty zapisów, a nawet zaproponowali kilka

zmian, m.in. w sprawie wybrania do MRM przedstawicieli zabrzańskich uczniów z placówek spoza naszego miasta, bo oczywiście zabrzańska młodzież kształci się także w innych gminach – podkreśla Ewa Wolnica, naczelnik wydziału oświaty UM w Zabrzu.

Zgodnie z wypracowanymi przepisami, w szkołach do 400 uczniów wybierany będzie do MRM jeden przedstawiciel, a przy większej społeczności – dwóch. Wyjątek stanowią zespoły szkół, w których jest jednocześnie duża szkoła średnia plus szkoła branżowa (tak jest np. w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych). Nowe gremium będzie się zbierało co najmniej raz na kwartał, ale w razie potrzeby lub chęci może i częściej. – Zaraz po podjęciu uchwały zastanawialiśmy się kiedy przeprowadzić pierwsze wybory do MRM. Był rozważany termin jeszcze przed wakacjami, ale koniec maja i czerwiec to czas wystawiania ocen rocznych i kończenia zdawania matur. Dlatego zapadła decyzja o przerwaniu wyborów już na nowy rok szkolny, by nowe roczniki też już mogły wziąć w nich udział, a te kończące naukę nie

blokowały miejsca w nowej radzie. Kadencja będzie dwuletnia. Pierwsze jej posiedzenie odbędzie się w sali sesyjnej ratusza, zaś kolejne być może w dużych i pięknych aulach niektórych naszych szkół – wyjaśnia naczelnik Wolnica.

W rozmowie z GŁOSEM wielokrotnie zaprzeczała, jakoby władzom miasta nie zależało na istnieniu gremium młodzieżowego: – Pracowaliśmy na tym temacie już od dłuższego czasu wraz z komisją oświaty, ale ciągle coś poważnego w tym przeszkadzało: najpierw pandemia, potem wojna na Ukrainie. Cieszę się bardzo, że wszystkie te trudności udało się pokonać – podsumowuje Wolnica.

Opracowując ten temat próbowaliśmy ustalić, jakie konkretne powody stały za tym, że uchwała o powołaniu MRM była przez kilkanaście lat martwa. W bardziej lub mniej oficjalnych rozmowach słyszeliśmy różne wyjaśnienia: a to że, nie wszystkie szkoły były zainteresowane, a to, że młodym nie zależało, a nawet, że pierwszą i jedyną radę młodych z 2008 roku interesowało wyłącznie zorganizowanie koncertu. Najbardziej realna przyczyna wydaje się mieć jednak zupełnie inne podłoże i chodzi o obawę, że młodzież będzie wykorzystana przez starszych kolegów partyjnych do prowadzenia akcji politycznych. (pej)

Zwiększy się dostęp do pociągów dla mieszkańców Rudy Śląskiej i Zabrze. PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. podpisały umowę z wykonawcą na zaprojektowanie łącznic kolejowych, dzięki którym możliwe będzie uruchomienie nowych połączeń między Bytomiem a Zabrzem i Rudą Śląską.

KOLEJ PLUS - NOWE POŁĄCZENIE KOLEJOWE ZABRZA I RUDY ŚLĄSKIEJ Z BYTOMIEM



Celem zadania jest włączenie dzielnic Bytomia i Rudy Śląskiej do sieci kolejowych przewozów pasażerskich, a także uruchomienie nowych połączeń w aglomeracji.

Podpisana umowa na realizację połączenia, poprawi funkcjonowanie linii kolejowych w Bytomiu, Zabrzu i Rudzie Śląskiej, a także ułatwi łączność z Katowicami - stolicą metropolii. Sieć kolejowa musi być spójna i taką sieć budujemy.

Przejazd na trasie Bytom-Ruda Śląska Chebzie zajmie 10 minut, a przejazd z Rudy Orzegowa do Katowic – 15 min. Celem utworzenia dodatkowej trasy jest włączenie nowych dzielnic Rudy Śląskiej do sieci kolejowych przewozów pasażerskich, a także umożliwienie uruchomienia nowych połączeń w aglomeracji. Cały projekt, oprócz budowy dwóch łącznic kolejowych, obejmuje także modernizację linii między Zabrzem Biskupicami a Rudą Chebzie oraz budowę nowych przystanków. Powstaną w Bytomiu,

w rejonie ul. Zabrzańskiej oraz w dzielnicy Ruda Orzegów.

Zadanie zostanie zrealizowane w ramach programu Kolej Plus. Szacowana wartość przedsięwzięcia to ponad 270 mln zł. Całość Programu to koszt ok. 13,3 mld zł, w tym ponad 11 mld zł stanowią środki budżetu państwa.

WOJCIECH SZARAMA

Posel na Sejm RP

Członek Rady Doradców Politycznych
Premiera Mateusza Morawieckiego

Kto nowym kierownikiem ŚCCS?

Śląskie Centrum Chorób Serca w Zabrzu (na zdjęciu) ogłosiło konkurs na stanowisko kierownika (dyrektora). Przez lata placówką zarządzał znany i ceniony kardiochirurg Marian Zembała. Na krótko przed jego tragiczną śmiercią (badający utonięcie w basenie śledczy orzekli, że było to samobójstwo), gdy sytuacja personalna w szpitalu była bardzo napięta, środowisko wymusiło zwolnienie z SCCS jego syna – Michała Zembalę, także kardiochirurga. Trzy lata temu przegrał on zresztą konkurs na stanowisko placówki, a więc wbrew zamierzeniom ojca nie przejął po nim schedy. Funkcję pełniącego obowiązki dyrektora Śląskiego Centrum Chorób Serca pełni od tamtego czasu Piotr Przybyłowski.

Jako że od jesieni ubiegłego roku instytucja nie podlega już ministerstwu zdrowia, a Śląskiemu Uniwersytetowi Medycznemu w Katowicach, to właśnie rektor tej uczelni ogłosił konkurs na wolne stanowisko kierownika (dyrektora) ŚCCS. Wymagania nie są wygórowane:

kandydat ma mieć wykształcenie wyższe oraz posiadać wiedzę i doświadczenie dotyczące rękopisów prawidłowego wykonywania obowiązków kierownika oraz co najmniej 5-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym albo ukończone studia podyplomowe na kierunku zarządza-



nie. Wyniki zostaną ogłoszone do 30 września.

Głos w sprawie tej rekrutacji zabrał na facebooku... Michał Zembała: *Oby wygrał ktoś z wizją, społecznik, pracuś, najlepiej spoza układu – z zewnątrz. Nie leń z wielkimi plecami.* Pod wpisem znanego kardiochirurga internauci opublikowali wiele komentarzy, w tym także zachęcających go do ponownego udziału w konkursie. W jednym z wywiadów Zembała mówił jednak, że mimo iż ŚCCS było dla niego drugim, o ile nie pierwszym domem, w którym zjadł zęby jako kardiochirurg i organizator, to jest to dla niego raczej rozdział zamknięty.

Kilka dni temu znany kardiochirurg opublikował jedynie komunikat przygotowany przez kancelarię prawną dotyczącą afery, której padł ofiarą: nielegalnego reklamowania jego nazwiskiem leku. (jak)

OGŁOSZENIE



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza

I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Zabrze (wyciąg z ogłoszenia)

Oznaczenie nieruchomości według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczystej:

Nieruchomość stanowi własność Gminy Miejskiej Zabrze i obejmuje działki nr:
- 4323/107 o pow. 0,0472 ha, użytek B, zapisana w księdze wieczystej nr GL1Z/00007590/4,
- 6163/107 o pow. 0,0212 ha, użytek B, zapisana w księdze wieczystej nr GL1Z/00012686/2,
o łącznej pow. 0,684 ha, położone w Zabrzu przy ul. Stanisława Moniuszki, obręb: 0006, Mikulczyce.

Opis nieruchomości:

Nieruchomość niezabudowana, ogrodzona, w kształcie zbliżonym do prostokąta, teren płaski. Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik zobowiązany jest zapoznać się ze stanem nieruchomości w terenie. Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym.

Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości została ustalona na kwotę **170 000,00 zł**.

Do wylicytowanej ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień wpłaty. Wylicytowaną cenę sprzedaży nieruchomości wraz z podatkiem VAT należy uiścić w całości, przed zawarciem umowy notarialnej.

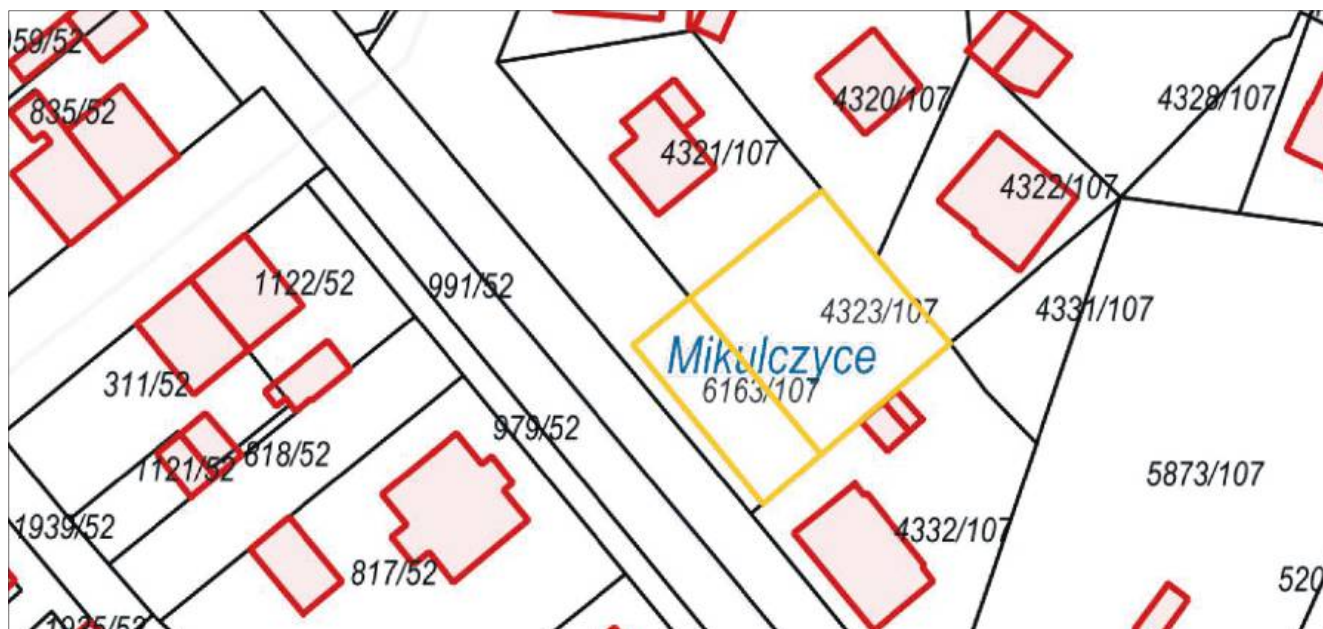
Termin i miejsce przetargu:

Przetarg odbędzie się **12 października 2023 r. o godzinie 9.00** w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wadium:

Wadium w wysokości **34 000,00 zł** należy wnieść w pieniądzu, dokonując przelewu na konto depozytowe Miasta Zabrze w ING Banku Śląskim nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 do **5 października 2023 r.**

Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.



UWAGA ! W tytule wpłaty lub przelewu należy wpisać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wadium oraz imię i nazwisko (lub nazwę w przypadku spółek) uczestnika/ uczestników przetargu. W przetargu może brać udział wyłącznie osoba wskazana w opisie przelewu lub jej pełnomocnik ze stosownym pełnomocnictwem lub osoba reprezentująca firmę.

Warunki uczestnictwa w przetargu:

Przed otwarciem przetargu, uczestnik przetargu winien przedstawić komisji przetargowej:

- dokument tożsamości,
- pełnomocnictwo, w przypadku pełnomocnika,
- aktualny odpis z właściwego rejestru dla podmiotu podlegającego wpisowi.

Jeżeli osoba, ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości w miejscu i w terminie podanych przez organizatora przetargu, Prezydent Miasta Zabrze może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Dodatkowe informacje:

Koszty związane z nabyciem praw do nieruchomości oraz ujawnieniem tych praw w księdze wieczystej ponosi nabywca.

Nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego zarządzeniem Prezydenta Miasta Zabrze nr 465/ON/2023 z dnia 5 czerwca 2023 r.

Komisja przetargowa przeprowadzi przetarg zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U z 2021 r., poz. 2213).

Nieruchomość sprzedawana jest na podstawie danych wynikających z ewidencji gruntów. Ewentualne wznowienie i okazanie granic nabywca zleci na własny koszt.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości, w tym także za nie-

ujawniony w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, przebieg podziemnych mediów, ani żadne inne wady, które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrót Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze w budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miastozabrze.pl w zakładce „Miasto” – „Urząd Miejski” – „Obwieszczenia i informacje” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miastozabrze.pl w zakładce „Nieruchomości” – „Przetargi na nieruchomości” – „Sprzedaż” – „grunty”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowej nieruchomości oraz przetargu udziela się w pok. 409 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 477.

Centrum przesiadkowe przy ulicy Goethego rośnie w oczach

Z zewnątrz tego nie widać, ale prace wewnątrz Centrum Przesiadkowego w Zabrze przy ul. Goethego idą pełną parą. Na parterze budowane są już perony dworca autobusowego, a robotnicy szlifują i wyrównują... betonowe sufity. Na elewacji zaś niebawem obok klinkierowej cegły i szkła instalowanego generalnie w części wschodniej, pojawią się żyłki. To pionowe aluminiowe belki z drewnopodobną okleiną, które wypełnią m.in. puste przestrzenie na kondygnacjach przeznaczonych na parkingi. Obiekt dopiero nabierze blasku, do jego wykończenia jeszcze wiele prac (całość ma być gotowa w listopadzie), niemniej ma już pierwszych użytkowników.

Budowlańcy zamontowali już windy, system nagłaśniania, gotowa jest zewnętrzna rampa wjazdowa, powstaje łączące je z ulicą Goethego rondo, w części obsługi pasażerów i gospodarczej stawiane są ostatnie ścianki działowe, a w toaletach montowane są już pierwsze (tzw. od ich producenta) geberity, czyli urządzenia splukujące. Tego co także z ze-

Wnet żyłki



gołębie, które gdy upał szukają tam cienia i wody, a gdy leje chowają się przed deszczem. Budowlańcy żartują, że już teraz widać, że będzie to obiekt przyjazny ekologicznie nie tylko z powodu wspomnianego zielonego ogrodu na dachu czy wielu montowanych na parkingach ładowarek dla elektrycznych samochodów...

Umowę na budowę 4-kondygnacyjnego centrum przesiadkowego o powierzchni użytkowej 10,5 tys. metrów kwadratowych wraz z infrastrukturą towarzyszącą, w rejonie ul. Goethego, placu Dworcowego oraz ul. 3 Maja gmina podpisała w grudniu 2021 roku z konsorcjum NDI z Sopotu. Roboty miały zakończyć się wiosną tego roku, ale zaraz na początku prac ziemnych, po natrafieniu pod powierzchnią na ciągi wodne i osuwający się grunt, musiano przeprojektować fundamenty i cały teren wzmocnić palowaniem – wykonano 700 otworów o głębokości 6-11 metrów, które zalano betonem. Inwestycja kosztuje 55 milionów złotych, ale te dodatkowe prace podniosły cenę o około 15 milionów złotych. Większość pieniędzy pochodzi jednak z unijnego dofinansowania. (jak)

wnątrz nie widać, to prace wykończeniowe na dachu, czyli ogrodzie, który będzie pełnił miejsce wypoczynku, ale i nietypowej poczekalni. Tam wykonano już izolacje strefy nasadzeń (donice) oraz szklaną balustradę, a także instalacje. Praktycznie pozostaje tylko zrobić ostatnią

warstwę posadzki, postawić ławki, rozrzuć ziemię i posadzić drzewa. Na dachu w tzw. trapezowej części (gospodarczej) dobiegły końca także roboty montażowe urządzeń instalacji wentylacyjnej oraz klimatycznej wraz z ułożeniem tam ostatecznej warstwy izolacyjnej – mem-

brany. Przy ulicy na dole ruszy zaś niebawem stawianie wiaty rowerowej (jej fundament jest już gotowy) oraz budowa drugiego ronda od strony dworca kolejowego. Ale co najbardziej zaskakujące centrum przesiadkowe ma już pierwszych... użytkowników. To ptaki, głównie

OGŁOSZENIE

Dzień Otwarty

19.08.2023

godz. 10:00

Drodzy Mieszkańcy Zabrze!

Już w sobotę, **19 sierpnia**, zapraszamy Państwa do zapoznania się ze specyfiką pracy naszego zakładu -

Śląskiego Parku Recyklingu

w Zabrze, przy ul. Cmentarnej 19f.

Będzie można zobaczyć zupełnie z bliska, co się dzieje z przyjętymi odpadami.

Ze względów BHP, zapraszamy **tylko osoby pełnoletnie**.



Zapisy!

16-18.08.2023

9:00 - 15:00

telefonicznie:

882-791-288

mailowo:

ekoedukacja@fcc-group.pl

szczegóły:

fcc-group.eu/polska/eko-edukacja/odwiedz-nas

Grupa mieszkańców dwóch dawnych familoków pohutniczych przy ul. Skłodowskiej-Curie 5-6 wykupionych przez gminną spółkę dla ratowania tychże najemców przed horrendalnie wysokimi czynszami, skarży się na opieszałość służb miejskich i administracyjnych w rozwiązywaniu zgłaszanych problemów. Jezdnia na wysokości ich nieruchomości od lat nie była sprzątana i pełno tu brudu. Z kolei pacjenci i personel dwóch pobliskich szpitali urządzili sobie pod ich domami nieformalny parking, zaś w mieszkaniach na ostatnich piętrach – nawet w środku upalnego i słonecznego dnia – jest ciemno niczym w piwnicy z powodu braku prześwietlania korony sąsiednich drzew. – *Jakie to jest dbanie o ekologię, skoro w naszym mieszkaniu przez cały dzień muszą się świecić światła z powodu półmroku panującego od gęstego listowia drzew – denerwuje się Dawid Wójcik z kamienicy przy ul. Curie-Skłodowskiej 6. – Jestem szczerze zdumiona tymi pretensjami, bo akurat w tej nieruchomości przeprowadziliśmy w ostatnich latach remonty o wartości 40 tysięcy złotych. Przy takich wydatkach wytykanie nam zbyt wielu liści na drzewach za oknem brzmi kuriozalnie – ripostuje z kolei Renata Lemańska, prezes gminnej spółki ZBM-TBS, która jest właścicielem tutejszych budynków.*

Przypomnijmy, gmina wykupiła mieszkania pohutnicze poprzez gminną spółkę ZBM-TBS na skutek głośniejszych wówczas akcji protestacyjnych lokatorów przerażonych widmem utraty dawnych lokali zakładowych. – *Ludzie marzą wyłącznie o tym, by dożyć w najmowanych mieszkaniach starości w godziwych warunkach, będąc schronieni pod bezpiecznymi skrzydłami miasta – mawiała często śp. Elżbieta Adach, szefowa komitetu protestacyjnego. Gdy została radną, przekonała prezydent Małgorzatę Mańkę – Szulik do pochylenia się nad losem mieszkańców, sprzedanych przez hutę w prywatne ręce niczym żywy inwentarz wraz z zajmowanymi lokalami. Jak potwierdziła nam naczelnik Anna Wyleżół z UM w Zabrzu, w sumie kupiono 1037 mieszkań pohutniczych, ratując w ten sposób 2324 osoby. Transakcje podzielono na dwie tury: w 2008 roku miasto zapłaciło 20,8 mln zł, zaś w 2015 roku kolejne 12 mln zł. Środki na ten cel pochodziły z emisji obligacji spółki ZBM-TBS, zaś sama gmina potem ją dokapitalizowała. Finalnie wszystkie zobowiązania rozliczono dopiero w ubiegłym roku.*

Centrum czy peryferie?

Ulica Curie-Skłodowskiej 5-9 to cztery budynki stojące na przedłużeniu tej głównej drogi dużego osiedla. Ale de facto to niejako boczna oraz ślepa odnoga ul. Jagiellońskiej (odnoga ta biegnie aż do torowiska tramwajowego ulicy Mikulczyckiej). Już na pierwszy rzut oka widać, że jezdnia nie była zamiatana mechanicznie od wielu lat. Wszędzie pełno suchych resztek opadłych liści i połamanych gałązek.

– *Zyjemy tu niby w ścisłym centrum miasta tuż obok szpitala światowej sławy czyli Śląskiego Centrum Chorób Serca, a także Szpitala Specjalistycznego, a służby porządkowe miasta traktują nas jak jakieś zapomniane peryferia. Już nieraz prosiliśmy gminę o to, by ustawiła nam przynajmniej znak zakazu wjazdu dla obcych. W efekcie żyjemy jak na jednym, wielkim parkingu*

Jednym zieleni jest za dużo, innymi za mało. Problemów w zaułku ul. Skłodowskiej-Curie jest zresztą więcej

Ciemność widzę...



przyszpitalnym – utyskuje kilkusobowa grupa mieszkańców, która wyszła na ulicę na wieść o wizycie reportera GŁOSU.

Na miejsce wybraliśmy się na zaproszenie państwa Agnieszki i Dawida Wójcików z Curie-Skłodowskiej 6. Zajmują oni lokal na ostatnim piętrze starego familoku ale już pokonując kolejne schody widzimy, że trwa akurat gruntowny remont całej klatki schodowej. Po wejściu jednak do środka ich mieszkania faktycznie toniemy w półmroku, a jest godzina 15 bardzo słonecznego dnia.

– *Mamy środek upalnego dnia, a proszę sobie wyobrazić jak tu jest w jesienne dni. Interweniowaliśmy w tej sprawie w administracji już wiele razy. Pracownica administracji ostatnio przekonywała nas, że przepisy ekologiczne pozwalają przycinać gałęzie nie częściej niż raz na trzy lata. Tymczasem w Wydziale Ekologii UM usłyszałam, że takie przepisy nie istnieją – skarży się pani Agnieszka.*

Dziennikarskie kroki skierowaliśmy najpierw do Miejskiego Zarządu Dróg w Zabrzu. Niedawno jej wicedyrektor Adam Kołatek zachwalał na naszych łamach rewolucyjne zmiany w organizacji tzw. letniego zamykania dróg. Dzięki nim miało być oczyszczanych na stałe dwa razy więcej ulic niż dotychczas.

– *Ul. „boczna” Curie-Skłodowskiej (numery 5-7 oraz 6-8) nie jest ujęta w naszym harmonogramie cyklicznego zamykania. Ten faktycznie obejmuje w tym roku aż ok. 250 km dróg publicznych. Znacząco rozszerzyliśmy więc harmonogram w stosunku do lat ubiegłych (z około 160 km dróg). Pozostałe odcinki dróg publicznych (czyli około 60 km), zamiatamy w tzw. trybie interwencyjnym. I w takim trybie zleciliśmy ten odcinek do pozamiatania w ciągu najbliższych dni. Trudno powiedzieć z jakim efektem uda nam się to zrobić bo zależy to będzie od ilości pojazdów tam zaparkowanych – zaznaczył w rozmowie z GŁOSEM dyr. Adam Kołatek.*

Słowa dotrzymał, ale zgodnie z naszymi i mieszkańców obawami – masywna nie była w stanie posprzątać całej jezdni. – *Zamiatarka ominęła cały zabrudzony pas jezdni zastawiony samochodami. Niestety zdecydowana ich większość należy do osób korzysta-*

jących z pobliskich szpitali. Jedynym rozwiązaniem tej patowej sytuacji wydaje się być umówienie się na nocne sprzątanie – uważa Dawid Wójcik.

(Nie)banalny problem

A co z „mrocznym” za dnia jego mieszkaniem? Renata Lemańska – prezes gminnej spółki ZBM-TBS, choć ma na głowie wielomilionowe inwestycje wznoszenia nowych mieszkań w Zabrzu i zarządzania wieloma wspólnotami mieszkaniowymi, osobiście pochyliła się nad interwencją GŁOSU i nawet wybrała się pod wskazany adres.

– *Nikt w administracji nie powoływał się w rozmowie z mieszkańcami na przepisy ekologiczne. Wyjaśniono natomiast, iż zgodnie z przyjętą zasadą racjonalnego gospodarowania majątkiem gminy, wykonujemy prześwietlenia drzew średnio co 3-4 lata. Bowiem inna część mieszkańców uskarża się z kolei na zbyt częste zabiegi pielęgnacyjne i na mocno operujące latem słońce. A listowie chroni ich mieszkania przed przegrzaniem. Dlatego staramy się znaleźć w tej sprawie złoty środek, a zarazem dbać o naturalną zielen w mieście. Wielu mieszkańców i członków naszych wspólnot mieszkaniowych bardzo sobie ceni tę troskę o zielen w najbliższym otoczeniu. W tym konkretnym przypadku drzewa stoją w pewnej odległości od budynku, a gałęzie nie „wchodzą” ludzom do mieszkań – podkreśla prezes Lemańska.*

Prace za 40 tys. zł

Jednocześnie kategorycznie zaprzecza, aby spółka lekceważyła najemców mieszkań pohutniczych. – *Po to wykupiliśmy te wszystkie nieruchomości z rąk prywatnego właściciela, by realizując zadania gminy pomóc jednocześnie tym mieszkańcom i uchronić ich przed realnym widmem bardzo wysokich czynszów, a w efekcie być może eksmisji. To nie był dla nas żaden „biznes”, robiliśmy to ze względów społecznych i musieliśmy się zadłużyć jako spółka, by unieść ciężar tych zakupów – podkreśla Lemańska.*

Jak wskazuje, tam gdzie tylko mieszkańcy regularnie uiszczają czynsz, ZBM-TBS nie szczędzi grosza na poprawę stanu technicznego tych dość leciwych często nieruchomości. I tak np. przy wspomnianej ul. Curie-Skłodowskiej

6 (czyli tam, gdzie mieszkają państwo Wójcikowie), od 2020 roku wykonano prace o łącznej wartości ponad 40 tys. zł. I tak: przeprowadzono remont dachu z wymianą obróbek blacharskich i rynny, zainstalowano nowe drzwi wejściowe i naprawiano je, przeczyszczono rynny i rurę spustową, kilkakrotnie uszczelniano dach, wymieniono odcinek instalacji wodnej oraz kanalizacyjnej. Obecnie zaś trwają prace przy odnowieniu tynków na klatce schodowej wraz z jej odmalowaniem.

– *Mówimy tu o nakładach i pracy tylko w jednym niedużym budynku. Dlatego liczyłam na zrozumienie ze strony mieszkańców, że przy tak dużych wydatkach, nie stać nas w tej chwili na prace pielęgnacyjne szacowane na kolejne kilkanaście tysięcy złotych – wylicza Lemańska.*

Na celowniku lokatorów

Mieszkańcy Curie-Skłodowskiej 6 nie zamierzają jednak okazywać wdzięczności. Coraz dobitniej wyrażają niezadowolone, także z powodu ich zdaniem wątpliwej jakości wykonywanych obecnie remontów w głównej sieni. 14 lipca br. wystosowali pismo do spółki. „Remont jest przeprowadzany niezgodnie ze sztuką budownictwa. Rozumiemy, że są na to ograniczone fundusze, ale nie oznacza to, że prace mogą być wykonywane w sposób niechlujny” – czytamy w dokumencie podpisanym przez sześciu mieszkańców.

W całym tym sporze trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że mieszkańcy tej części osiedla tak głośno wskazują palcem winnych rzekomych zaniedbań, sami są na bakier z prawem. Na końcu ulicy tuż przy torowisku ale przed blaszanym „murkiem” ją odgradzającym, ktoś wyrzucił kilka starych, dużych opon (zamiast odwieźć je i zdać darmowo w punkcie selektywnej zbiórki) oraz odcięte gałęzie drzew. Z kolei sam interweniujący u nas Dawid Wójcik – choć zarzekał się, że jego rodzina uczciwie wnosi do gminy wszelkie należności związane z wynajmowaniem mieszkania – okazuje się nie figurować na liście osób płacących za wywóz śmieci pod tymże adresem. Zapytany o tą zaskakującą okoliczność odparł nam, że jest przypisany do płacenia za odpady pod innym adresem – w mieszkaniu zajmowanym przez jego matkę... (kiro)

Miała być wyraźna zmiana na lepsze, jeśli chodzi o zamykanie i czyszczenie ulic w Zabrzu, a jest seria widocznych gołym okiem wpadek firmy Alba wykonującej tę usługę na zlecenie Miejskiego Zarządu Dróg. Trudno nam ocenić skalę zaniedbań, ale w ciągu zaledwie miesiąca w Rokitnicy (gdzie mieszka jeden z naszych dziennikarzy) niedoróbki dotyczyły dwóch najważniejszych ulic, a więc Budowlanej i Krakowskiej, a także pobocznej Młodzieżowej. Wszystkie te przypadki udokumentowaliśmy fotograficznie i przekazywaliśmy na bieżąco do dyrekcji MZD. Dopiero te interwencje powodowały reakcję wykonawcy usługi. Mimo ewidentnych dowodów jego „winy”, szefostwo MZD zapewnia, że zlecenie jest wykonywane profesjonalnie, nie ma podstaw do wyciągania konsekwencji, a jedynym czepiającym się w sprawie jest nasz dziennikarz...

Przypomnijmy, na naszych łamach zaledwie w czerwcu dyrekcja MZD informowała o wprowadzeniu nowatorskich mian w systemie letniego utrzymania dróg. – Zmniejszyliśmy częstotliwość permanentnego zamykania jednych ulic, na rzecz częstszego czyszczenia tych traktów, do których maszyny docierały rzadko albo wcale. Nadto zobligowaliśmy wykonawcę do przeprowadzania prac na pomniejszych ulicach dzielnicowych w środku dnia, gdy większość mieszkańców odjechała samochodami do pracy i miejsca parkingowe przed budynkami są opustoszałe. Przez to skuteczniej można je pozamykać. Z kolei główne drogi są sprzątane w porze wieczorowo-nocnej, by nie potęgować korków w godzinach szczytu komunikacyjnego – podkreślał w rozmowie z GŁOSEM Adam Kołatek, zastępca dyrektora MZD w Zabrzu.

Wskazywał jednocześnie, że firma Alba zabrała się za zamykanie zabrzańskich dróg na mocy nowej umowy obowiązującej od 15 maja i czynić to powinna do końca listopada.

Dlaczego tylko nasza redakcja dostrzega niedoróbki w oczyszczaniu gminnych dróg?

Mission impossible

Spółka wygrała przetarg oczekując w zamian 853 tys. złotych, pozostawiając w tyle dwie inne firmy: Dromar i Wieczorek, które zażyły sobie grubo ponad milion złotych. Dociekaliśmy więc czy jednak zmiana intensywności zamykania nie spowoduje, że na części ulic będzie brudno z racji rzadziej wykonywanej usługi? – Nic podobnego, wręcz przeciwnie! W całym mieście zrobi się czystiej, skoro na 310 kilometrów dróg gminnych, aż 250 km będzie przynajmniej raz w tygodniu zamykana. A wszystkie główne ciągi dwa razy w tygodniu – zapewniał dyrektor Kołatek.

Niestety, nasze reporterskie zwiady przeczą tym wyjaśnieniom. Dokładnie 8 lipca wykonane zostało zdjęcie, na którym widać dość szeroki pas brudu i piachu zalegający przy ul. Budowlanej – na odcinku od kotłowni osiedlowej do miejskiego targowiska. Ilość nieczystości jednoznacznie wskazywała, iż od wielu tygodni ta część jedni nie była sprzątana. A podkreśliśmy, że jest to odcinek, na którym obowiązuje zakaz zatrzymywania się i postoju. Co prawda budzi to kontrowersje wśród okolicznych mieszkańców i nie zawsze jest przez nich honorowane, jednakże głównie w nocy. Za dnia zazwyczaj pobocze jezdni jest puste.

Powiadomiony o sprawie wspomniany dyrektor Kołatek, zapewnił, że problem zostanie rozwiązany w ciągu kilku dni. Niestety, pierwsze pojawienie się zamykarki na osiedlu tylko powierzchownie usunęło brud. Dopiero kolejne monity spowodowały, że jezdnię skutecznie uprzątnięto. Trzeba natomiast przyznać, że wicedyrektor MZD przeprosił za niedoróbkę w imieniu swoim i Alby. Rzadko którego urzędnika w mieście stać na taki gest...



Ulica Budowlana – 8 lipca.



Ulica Krakowska – 25 lipca.

Mieliśmy nadzieję, że był to tylko jednorazowy incydent i przestaliśmy szczegółowo monitorować stan czystości dróg w mieście. Dlatego wielkie było nasze zdziwienie, gdy pod koniec miesiąca – dokładnie 25 lipca po godz. 20 natknęliśmy się na kompletnie zabrudzony skrajny pas jezdni ulicy Krakowskiej, a więc jednej z głównych dróg tranzytowych przez Zabrze na szlak Bytom – Strzelce Opolskie. Ów dość równy pas brudu ciągnął się przez kilkaset metrów od tzw. dołu Rokitnicy do skrzyżowania z ul. Młodzieżową i sprawiał wrażenie, jakby pozostał właśnie po... sprzątaniu.

Niestety, także wspomniana ul. Młodzieżowa – choć stanowi główną drogę wyjazdową z osiedla, biegnie obok SP 29 i jeździ nią jedynie na osiedlu autobus, miała przy krawężnikach masę brudu i opadłych zeschłych liści. O tyle to dziwne, że w lipcu raczej takie zjawisko nie występuje. Za to sięgnęliśmy po wcześniejsze zdjęcia reporterskie robione w tej dzielnicy i odkryliśmy, że

już 8 czerwca ten sam odcinek drogi (od skrzyżowania z ulicą Kołobrzeską w kierunku szkoły) też był zaśmiecony, tyle że znacznie mniej. Wówczas przekazaliśmy tę informację MZD i prawdę mówiąc, uwierzyliśmy na słowo, że „będzie poprawione”.

Tym razem nasze spostrzeżenia z materiałem zdjęciowym i z prośbą o komentarz przesłaliśmy bezpośrednio do szefowej MZD, a więc Danuty Bochyńskiej-Podloch. W odesłanym nam wyjaśnieniu, potwierdziła, że godzinę przed naszą interwencją ul. Krakowska była sprzątana. Dyrektor oceniła jednak, że... brak jest podstaw do wyciągnięcia konsekwencji wobec firmy Alba. „Ul. Krakowska jest czyszczona dwa razy w tygodniu. Usługa zamykania na ul. Krakowskiej w dniu 25 lipca br. była świadczona około godziny 19. Następnie (drugi raz) około godziny 23. Wykonawca jest czasami zmuszony do powtórnego zamykania ulic w sytuacji, kiedy na jezdni zalega duża ilość zanieczyszczeń i jednorazowy przejazd zamykarki jest nieefektywny. Technicznie jest to po prostu czasami niewykonalne „za pierwszym razem”. Tym bardziej jest to trudne w sytuacji trwających opadów atmosferycznych. Wykonawca nie otrzymuje wynagrodzenia za ponowne oczyszczanie. Zaznaczyć należy, że obecnie trwa budowa centrum przesiadkowego przy ul. Krakowskiej co ma duży wpływ na stopień zanieczyszczenia jezdni” – napisała Bochyńska-Podloch.

Odnosząc się zaś do zabrudzenia ul. Młodzieżowej wyjaśniła, że jest czyszczona raz w tygodniu w każdy czwartek. W lipcu była podobno zamiatana: 6 lipca (między godz. 9.30 a godz. 10.30), 13 lipca (godz. 10–11.30), a także 20 lipca (godz. 6–7). „Na przesłanym przez Pana Redaktora zdjęciu widać liście w ilości, jaka zbiera się w czasie nawet godzinnej burzy lub po intensywnych opadach deszczu (najczęściej z kasztanowca lub lipy, które to drzewa tracą liście nawet w lipcu)” – oceniła dyrektor MZD.

Odpowiadając na nasze dalsze dociekania zawyrokowała, że w Rokitnicy nie ma żadnego „powtarzającego się problemu”, a jedyne interwencje to te zgłaszane przez dziennikarza. Natomiast odnosząc się do tych kwestii w skali całego miasta wyjaśniła, że wpłynęło wyłącznie jedno zgłoszenie od mieszkańca ul. Nad Kanałem dotyczące jakości wykonanych prac. Usługę ponowiono więc gratis. Także straż miejska nie zgłasza żadnych nieprawidłowości.

Chciałoby się więc zapytać, skoro jest tak dobrze, to czemu jest tak źle i dlaczego zdjęcia pokazują inny obraz rzeczywistości niż oficjalnie deklarowany? (red)



A tak wyglądała ulica Młodzieżowa – 8 czerwca i 25 lipca.



Replika zniszczonego pod koniec lat 80. przez wandalów wodotrysku powstanie na bazie przedwojennej pocztówki

Uwaga, Neptun przyptywa

Cenne bezcenne

Mieszkańcy pytani o zabrzańskiego Neptuna wzruszają ramionami. Wszak ten bóg wody, chmur i deszczu z rzymskiej mitologii kojarzy się z Gdańskiem, ewentualnie z Gliwicami, ale żeby z Zabrzem? A jednak był i właśnie powraca! I jest bohaterem tego odcinka cyklu Cenne bezcenne, w którym nasz przewodnik, historyk i przewodniczący komisji kultury Rady Miasta pokazuje miejsca lub obiekty zapomniane, ciekawe, warte obejrzenia lub odtworzenia, czyli właśnie tak cenne, że dosłownie bezcenne.



Rzeźby Neptuna (albo Posejdona) nie dziwią w miastach nadmorskich. Są częstym elementem tamtejszych parków, placów czy fontann. Bóg morza prezentuje się na nich z rybami i wodnymi ssakami (pływał na delfinach, a czasem podróżował na rumakach), a swoim trójzębem wzbudzał sztormy i wielkie fale. – I takowy był również w Zabrze, w jednym z najstarszych parków w Zabrzu zwanym dziś parkiem hutni-

czym. Stał w jego północnej części, w otoczeniu zielonych pergoli z drewnianymi ławkami – mówi Dariusz Walerjański. – Neptun ustawiony był na odpowiednim postumencie, na tle stylizowanej muszli *Pecten maximus*, czyli *Przegrzybka małego* i był równie mały oraz nagi. Trzymał w dłoni trójząb, siedział na grzbiecie morskiego potwora, spod którego wytryskiwała do znajdującej się misy pitna woda. Nad rzeźbą

był ozdobny tympanon zdobiony szarfą z napisem: *Trink Wasser* oraz herb górniczy tzw. kupła.

Cała rzeźba była wykonana ze specjalnego betonu w I połowie XX wieku, być może w roku 1915 roku co można wywnioskować m.in. ze starych pocztówek. Prócz znajdującej się nieopodal muszli koncertowej, diabelskiego kamienia w otoczeniu egzotycznych palm i niewielkiego stawu ze złotymi rybkami, była szczególną ozdobą parku, który powstał na dawnym terenie tzw. ogrodów zamkowych znajdujących się tam jeszcze na początku XIX wieku. Park Hutniczy założony został na bazie tychże ogrodów w 1885 rok przez ogrodnika Valentina Kawalle, który cały teren potem przez lata pielęgnował. – Plaskorzeźba młodego Neptuna przetrwała działania wojenne i polityczne zawieruchy – podkreśla Walerjański. – W 1945 roku zatarto jedynie niemiecki napis informujący, że woda jest zdatna do picia. Niestety, rzeźba została jednak zepsuta przez nieznaną sprawców pod koniec lat 80. Mały Neptun został skradziony, a resztę postumentu wraz z jego obudową zniszczono. W parku pomiędzy drzewami pozostały zmuszające fragmenty: zwieńczenie z wyrzeźbioną „kupłą” (dwa skrzyżowane narzędzia górnicze) oraz betonowa podstawa z misą.

Do niedawna były znane tylko dwa zdjęcia z wizerunkiem Neptuna: przedwojenne oraz powojenne. Ale ostatnio Rafał Reda, jeden z lokalnych kolekcjonerów młodego pokolenia, nabył na aukcji pocztówkę (na zdjęciu powyżej), na której

w całej okazałości możemy zobaczyć naszego uroczego Neptuna. – Zdjęcie jest tak dobrej jakości, że posługując się nim można będzie ze szczegółami odtworzyć zabrzański wodotrysk – cieszy się Walerjański. – Bo wreszcie po latach starań do tego dojdzie!

Jako mieszkaniec składał m.in. w 2016 roku wniosek do budżetu obywatelskiego, aby go przywrócić. Niestety wniosek otrzymał za mało (350 głosów) i przegrał z doświadczeniem przejść dla pieszych czy budową placów zabaw lub boisk sportowych. Minęło ponad sześć lat i w ramach rewitalizacji parku w ramach projektu *Miasto przestrzeni rozwoju* ze środków norweskich cały park poddawany jest rewitalizacji.

Umowę na remont za 8,8 miliona złotych podpisano w maju z gliwickim Plast-Budem. Na 46 tys. metrów kwadratowych na tyłach centrum handlowego Platan, a kiedyś Huty Donnersmarcka (wejście od strony ulicy Park Hutniczy), powstanie skatepark, plac zabaw dla dzieci, piaskownica, miejsce do grillowania, plac zabaw, toalety, siłownia, nowe ścieżki spacerowe, pergole, parking rowerowy, wybieg dla psów, wodny plac zabaw, ławki... No i wykonana zostanie właśnie replika zabytkowego poidelka Neptuna. Koncepcję „remontu” parku opracował Piotr Siwik z Brzeskiego Przedsiębiorstwa Zieleni, który zwrócił uwagę na szczególne przyrodnicze walory tego terenu. Na jego bazie projektant Mirosław Barcik z Fero+Enso wykonał szczegółowy plan

przebudowy z zachowaniem właśnie owego drzewostanu. W sumie rośnie tam kilkadziesiąt różnych gatunków, a ich ilość przekracza grubo trzysta sztuk. Dosłownie tylko kilka zostanie ze względu na ich zły stan usuniętych, a reszta poddana zostanie pielęgnacji. Tak jest wszystko zaprojektowane, że nie będzie tu żadnych wycinek. Ba, będą nawet nasadzenia nowych roślin, na przykład przy pergolach.

Replika dawnego poidelka Neptuna (jej ruiny mają trafić do muzeum) przesunięta zostanie nieco na południe i po podłączeniu do wody, wyeksponowana na jednym ze specjalnie przygotowanych placów do odpoczynku, do których prowadzić będą trakty wykonane m.in. z kostki z luminoforami, czyli materiałem świecącym po zmroku (zamontowane oczywiście będzie oświetlenie całego terenu – pojawi się 40 latarni zasilanych m.in. fotowoltaiką). Prace – obecnie cały park jest zamknięty, trwają zaawansowane roboty ziemne i stawianie fundamentów – zakończą się jeszcze w tym roku.

– Neptun, po latach zapomnienia, powróci do parku, co mnie osobiście bardzo cieszy, bo jak tylko mogłem „walczyłem” o jego rekonstrukcję – kończy Walerjański. – Nie mogę się już doczekać tego momentu, kiedy usiądę obok niego na ławce i usłyszę szum wody. Ciągłe natomiast dla mnie pozostaje otwartą kwestia co z jego oryginalnymi pozostałościami? Moim zdaniem powinny zostać wkomponowane w parku gdzieś obok, jako świadkowie historii. (jak)



Drugie wydanie „królewskiej” książki wiceprezydenta zbiegło się z jego 50. urodzinami. Czytelnicy ze świata polityki dopisali!

Leszczyński Lewandowskiego

Ponad godzinę Krzysztof Lewandowski odbierał przy stoliku gratulacje i życzenia oraz podpisywał swoją książkę o królu Stanisławie Leszczyńskim. Wśród przybyłych na spotkanie promocyjne tej dużej publikacji – połączone z 50. urodzinami autora – zauważyliśmy nawet byłego posła Tadeusza Witę, byłego wiceprezydenta i ministra Mirosława Sekulę, czy innego byłego wiceprezydenta Jerzego Weretę. Szczególny prezent jubilat otrzymał od prezydent Małgorzaty Mańki-Szulik: obszerną koszulkę Górnika Zabrze z numerem 50 i nazwiskiem na plecach. Obdarowany żartował, że pierwszy raz w życiu dostał koszulkę o odpowiednim rozmiarze.



Lewandowski znany jest w Zabrzu przede wszystkim jako pierwszy wiceprezydent miasta. To także spec – z wykształcenia – od zarządzania nieruchomościami czy ubezpieczeń. Zna się na sporcie (jest szefem Rady Fundacji Górnika Zabrze), polityce (współzakładał rządzące obecnie miastem stowarzyszenie Skuteczni dla Zabrza) i prawie (dwa lata temu zdał egzamin adwokacki). W przeszłości był także dziennikarzem, a od jakie-

goś czasu tworzy fabularyzowane książki historyczne. Beletrystycznie pisał o Karolu Goduli, Henckelu von Donnersmarcku i pierwszym powojennym wojewodzie śląskim Jerzym Ziętku. Dwa lata temu bohaterem swej pracy uczynił Stanisława Leszczyńskiego. – *Pretekstem do opisanie tej postaci jest to, że moja żona Joanna jest dalekim potomkiem króla. W pierwszej linii, ale... z nieprawego łóża* (ta wypowiedź wzbudziła śmiech wszystkich

zebranych, ale kropkę nad „i” postawił kontynuując temat). – *No, a ja lubię wiedzieć wszystko o żonie...*

Za granicą Leszczyński jest popularną postacią i najbardziej znanym polskim królem. To bardzo barwna postać, świetnie nadająca się na scenariusz filmu lub właśnie książkę. Lewandowski przyznał, że byłoby mu miło, gdyby podstawą scenariusza była jego książka. A dlaczego? – *Tam gdzie nie było wiarygodnych danych historycznych pozwalałem sobie*

na wymyślanie zdarzeń, a tam gdzie były rozbieżne wybierałem te bardziej sensacyjne, ciekawsze – tłumaczy. Do tego stopnia zresztą ubarwiał wydarzenia, że do akcji wprowadził nawet postać Zabrskiego, kojarzonego jednoznacznie z naszym miastem.

Lewandowski przyznał także, że książkę napisał dlatego, że to zapomniany polski król warty chwały. Politycznie był wielkim przeciwnikiem cara i w ogóle Rosji, z którą toczył wojny, a przecież w na-

szej powojennej edukacji nie było czegoś takiego jak wrogość Polski wobec Związku Radzieckiego. – *Na cokoły wynoszono wtedy innych bohaterów i tak z naszej świadomości został wymazany. Chciałem to zmienić. Ponadto to wielki reformator społeczny, znawca sztuki, przyjaciel znanych ludzi kultury* – tłumaczy Lewandowski.

Książkę pisał przez rok. Jest dużo obszerniejsza niż jego poprzednie historyczne powieści – liczy ponad 700 stron, ale drukowanych przestronną czcionką. Pierwsze wydanie (o czym pisaliśmy w listopadzie 2022 roku) w małym nakładzie ukazało się w Lesznie. Drugie (z inną okładką) wydrukowane zostało za sprawą Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zabrzu. Niestety promocyjna „dostawa” rozeszła się w okamgnieniu podczas spotkania, o którym tu mowa, zorganizowanego przez MBP dwa dni temu w dawnym kinie Energetyk przy zabytkowej elektrociepłowni. Jest dostępna teraz w bibliotece do wypożyczenia, ale do drukarni niebawem trafi do sprzedaży. Jej zabrzańska promocja rozpoczęła się od filmowej prezentacji arii w wykonaniu Jose Carrerasa z opery Giuseppe Verdiego o Stanisławie Leszczyńskim, a zakończyła gromkim „sto lat” i „królewskim” tortem. (laz)

Wakacyjne koncertowanie chóru Resonans con tutti

Komu bije Dzwon Pokoju

W połowie lipca, w sercu Beskidów, w amfiteatrze pod Grojcem w Żywcu, zabrzański młodzieżowy chór Resonans con tutti wziął udział w koncercie *Największe przeboje muzyki filmowej i rozrywkowej*. Wraz z Polską Orkiestrą Muzyki Filmowej, pod batutą Przemysława Piotra Pasternaka, towarzyszył kilku znanym wokalistom, w tym Beacie Kozidrak. Owacje i bisy wykonawców dowiodły kolejny raz, że nasz chór dobry jest nie tylko w interpretacji tradycyjnych klasycznych dzieł muzyki, lecz niczym zawodowy zespół świetnie daje sobie radę z każdym repertuarem. Kilka dni temu Resonans odwiedził zatem włoskie Rovereto (alpejskie miasto partnerskie Zabrza) i tam w jednej ze świątyń zaprezentował polskie kompozycje. Na zakończenie głównych uro-



czystości z okazji święta miasta skutecznie zachęcił wszystkich zgromadzonych do wspólnego śpiewania. A wieczorem chór jeszcze wykonał *Modlitwę o pokój* na jednym ze wzgórz, przy Dzwonie Pokoju odlanego z brązu z armat wojennych.

Dla upamiętnienia ofiar I Wojny Światowej, na instrumencie wybierane jest wieczorami sto uderzeń ku przestrodze przed tragediami, jakie niosą ze sobą konflikty zbrojne. Koncert był swego rodzaju wołaniem o pokój w Ukrainie. (jak)

Co prawda zabrzańska Sztolnia Królowa Luiza czy Kopalnia Guido nie znalazły się na tegorocznej liście szesnastu finalistów rankingu Cudów Polski – plebiscytu or-

oraz niezwykle prestiżową główną nagrodą Komisji Europejskiej – Europa Nostra. Znaczący przedmiot poznali się na naszych turystycznych atrakcjach opisując choćby

National Geographic o naszych atrakcjach

ganizowanego przez National Geographic (największego na świecie wydawnictwa turystyczno-geograficznego) – ale w drukowanym miesięczniku ukazał się artykuł opisujący zabrzańskie zabytki promowane pod znamiennym nadtytułem *Najlepsi w Polsce*. Punktem wyjścia tekstu jest nadanie niedawno naszej placówce Złotego Certyfikatu przez Polską Organizację Turystyczną.

Zabrze już kilkakrotnie gościło na łamach amerykańskiego periodyku i to nie tylko dlatego, że wspomniane obiekty wyróżnione zostały także Złotą Pinezką Google

bardzo szeroko sztolnię cztery lata temu w artykule *Przejdź przez bramę do podziemnego świata*. (laz)



CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

11 i 18 sierpnia (godz. 18-24) – wieczór z chilloutem; 12 sierpnia (godz. 19) – *Letnia Scena*: koncert zespołu Domi Duo



CH PLATAN
Zabrze, pl. Teatralny 12
tel. do org. 32 373-34-14

13 sierpnia (godz. 16) – *Summer Festival* (patrz rubryka Tego nie możesz przegapić).

**MŁODZIEŻOWY
DOM KULTURY NR 2**
Zabrze, ul. 3 Maja 12
tel. 32 271-76-09

WYSTAWA: *Pozostawione samym sobie* (fotografie Zabrze Joanny Opolczyńskiej).

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

24 sierpnia (godz. 10 i 12) – warsztaty kreatywne *Kwiatki w ogródku*.

WYSTAWY: *Lalki i Miśki z Dworca Dobrych Myśli w Ustroniu* z kolekcji Ewy i Jagody Liszki, Anity Michałowskiej i Brunona Zielonki – zabawki z całego świata i z różnych okresów oraz największa w Europie kolekcja pluszowych niedźwiadków (10 sierpnia, godz. 10, 11.30, 12 i 13.30 – zwiedzanie kuratorskie ekspozycji);



Czas to pieniądź. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej (multimedialna, czynna oprócz poniedziałku).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

18 sierpnia (godz. 16) – warsztaty kaletnicze *Szyte grubymi nićmi* (płatne zajęcia ręcznego szycia małych wyrobów ze skóry, materiały dostępne na miejscu).

WYSTAWA: *Ożywić zapomniane* – fotografie dwunastu artystów powstałe podczas pleneru w Muzeum Hutnictwa Cynku. Uwaga: termin nadsyłania prac na konkurs fotograficzny *Zabrze jest piękne* przesunięto na 31 sierpnia (szczegóły na stronie www.mok.art.pl, do wygrania m.in. tablety).

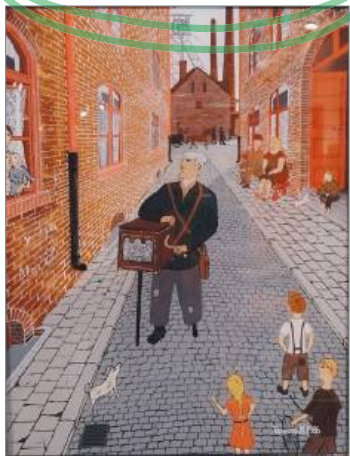
**DZIELNICOWY OŚRODEK
KULTURY BISKUPICE**
Zabrze, ul. Kossaka 23
tel. 32 27 -73-38

do 31 sierpnia (godz. 16) – zajęcia wakacyjne: tenis stołowy, gry planszowe i komputerowe, konkursy i quizy, itp.; 21 sierpnia (godz. 14) – *Szkołka szczudłarska*, czyli nauka chodzenia na szczudłach; 22 i 24 sierpnia (godz. 14) – tworzenie biżuterii (materiały do pracy dostępne będą na miejscu); 22 sierpnia (godz. 15.30) – plener malarski; 23 sierpnia (godz. 14) – warsztaty kuglarskie; 24 sierpnia (godz. 15.30) – warsztaty fotograficzno-filmowe.

Zajęcia prowadzone przez fundację *Kali się bajtłom*: nauka gry w szachy (czwartki o godz. 17), joga w plenerze (środy o godz. 16.30), warsztaty kreatywności (29 sierpnia o godz. 16.30), nauka pływania na kajaku z Pauliną Paszek (planowana na wrzesień) – konieczne zapisy (tel. 509 429-409).

**MUZEUM MIEJSKIE
GALERIA CAFE SILESIA**
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

10 sierpnia (godz. 17) – spotkanie z artystami malującymi na szkło: Marią Jaworską, Markiem Idziaszkiem, Grzegorzem Haiskim, Andrzejem Karpińskim i Krzysztofem Websem.



WYSTAWY: *Krucze światy* (malarstwo na szkło z własnych zbiorów sztuki nieprofesjonalnej); *Jesteśmy Polakami! Związek Polaków w Niemczech* (ekspozycja o Dzielnicy I Związku Polaków w Niemczech przygotowana przez Instytut Pamięci Narodowej).

W wakacje dostępny jest specjalny program zwiedzania ekspozycji przygotowany dla dzieci i młodzieży oraz zajęcia edukacyjne – konieczność rezerwacji miejsc. Zajęcia przeznaczone są osobno dla dzieci w wieku przedszkolnym, uczniów szkół podstawowych, średnich, a także seniorów oraz podopiecznych domów pomocy społecznej, ośrodków pomocy społecznej oraz pomocy rodzinie.

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

WYSTAWA: *Marzyciele* (historia amatorskiej drużyny Arsenal Mikulczyce).

DOK GRZYBOWICE
Zabrze, ul. Badestinusa 60,
tel. 32 273-82-58

16, 23 i 30 sierpnia (godz. 16) – wakacyjne wariacje (zajęcia pobudzające wyobraźnię i rozwijające umiejętności plastyczne dzieci, młodzieży i dorosłych; zapisy pod nr tel. 534 205-518 lub 32 273-82-58).

WIEŻA CIŚNIEN
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja).

Na szczycie (w kopule) czynna kawiarnia.

**ZABYTKOWA KOPALNIA
WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO**
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnice, ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podziemnej podwieszanej kolejce elektrycznej, zjazd do obiektu windą, a więc górniczą *szolą*. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochackiego 12
tel. 32 271-40-77

Do zwiedzania m.in. podziemna Trasa Wodna. To najdłuższy tego typu spływ w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebiega się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Czynna jest także naziemna strefa dla dzieci, gdzie zabawę łączy się z nauką – Park 12C. Dla dzieci na wakacje przygotowano specjalny program zwiedzania *Era lodu*.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77

12 sierpnia (godz. 20-2) – wieczór z didżejem MC, czyli *Świeże brzmienia* na małej scenie *Carnall Festival*; 2a7 sierpnia (godz. 18.30) – *Carnall Festival*: WalsKraksaKryzys i Monika Brodka (wstęp wolny).

Do zwiedzania są odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: podsumowanie roku artystycznego twórców nieprofesjonalnych Grupy 18-Obysydian.

MIEJSKI OGRÓD BOTANICZNY
Zabrze, ul. Piłsudskiego 60
tel. 32 271-30-33

13 sierpnia – godz. 10.30: joga; godz. 16: koncert orkiestry Muzeum Górnictwa Węglowego pod batutą Henryka Mandrysa; 20 sierpnia (godz. 10) – *Dzień pszczoł*: m.in. promocje książek o owadach, koncert, spektakl, konkursy, zabawy, warsztaty ekologiczne, stoiska z miodami.

Ogród czynny jest w godz. 10-18, ale pozostać można do zmroku (wtedy wyjście od ul. Botanicznej).

**MUZEUM
HISTORII POLSKI LUDOWEJ**
Ruda Śląska, ul. Zajęcza 42
tel. 608 276 983

To najstarszy i największy ośrodek w Polsce prezentujący historię Polski Rzeczypospolitej Ludowej. Powstał na terenie XIX-wiecznego pruskiego folwarku Dwór Nowa Ruda, a zgromadzone tam: przedmioty codziennego użytku z lat 1945-1989, pomniki socrealistyczne, samochody, motocykle, wyposażenie mieszkań i biur, pamiętki sportowe, plakaty, obrazy, zabawki...

Czynne od środy do niedzieli w godz. 10-18.

**CENTRUM AKTYWNOŚCI
SENIORALNEJ**
Zabrze, ul. Stalmacha 7
tel. 512 810 491

16 sierpnia (godz. 10) – warsztaty z nauki języka angielskiego z lektorem ze szkoły ProfiLingua; 17 sierpnia (godz. 10) – trening pamięci; 24 sierpnia (godz. 10.20) – bingo w Miejskim Ogródku Botanicznym. Oprócz tego cykliczne rozgrywki w szachy i skata.

**DOM KULTURY
BIELSZOWICE**
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

22 sierpnia (godz. 9 i 12) – *Letnia kuchnia molekularna*: bubble tea, pierogi z waty cukrowej, babki z jadalnego piasku, lody z suchego lodu (konieczne zapisy pod nr tel. 725 588-500).

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

10-11 sierpnia – *Kreatywny Ogród Warsztatowy*: teatralne, plastyczne, ruchowe zajęcia dla dzieci, których celem jest wspólna praca nad spektaklem (prowadzenie: Anna Białoń).

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ



Koncertowe lato



W najbliższą niedzielę (13 sierpnia) na parkingu centrum handlowego Platan (Zabrze, ul. Religi) odbędzie się kolejny koncert Summer Festivalu. Od godz. 16 wystąpią tam kolejno: Jamal, Mezo, Farba, Verba i Sumptuastic (na zdjęciu). Ten ostatni to polski zespół pop-rockowy z wpływami dance pochodzący z dolnośląskiego Bolesławca. Istnieje już 23 lata, a zatem jego skład się zmieniał, ale standardowo jest to sześciu muzyków: duet wokalistów, gitarzysta, basista, klawiszowiec i perkusista. Już w ciągu pierwszych sześciu lat działalności grupa wydała aż trzy płyty. Piosenka *Za jeden uśmiech twój* z albumu *Bez ciemności nie ma snów* walczyła na Sopot Festivalu o nagrodę Bursztynowego Słowika. Album *The best of*

wydany został natomiast z okazji 10-lecia zespołu. Ukazały się na nim single z poprzednich płyt (w tym kilka nagranych od nowa) oraz premierowe piosenki: *Skrzydła* oraz *Dopóki jesteś*. Niezapomnianym hitem grupy jest natomiast *Kołysanka*, która oczywiście usłyszymy w Zabrzu na żywo.

Kolejny koncert Summer Festival odbędzie się 25 sierpnia, a wystąpią: Kubańczyk, Smolasty i B.R.O. Wielki finał z didżejami oraz pokazem laserów dzień później (26 sierpnia). Jakby było mało to zaraz potem w niedzielę (27 sierpnia w Sztolni Królowa Luiza (ul. Wolności 408) odbędzie się finałowy koncert Carnall Festivalu, na którym gwiazdą będzie Monika Brodka. Wstęp bezpłatny. (kub)

11 sierpnia (piątek), godz. 22.30**World War Z** polsat film sensacyjny

Gerry Lane był pracownikiem jednej z agencji ONZ. Mężczyzna na pozór niczym się nie wyróżnia. Jest kochającym ojcem i mężem, a jego rodzina wie o spokojnym życiu. Pewnego poranka na świecie zaczyna rozprzestrzeniać się wirus zamieniający ludzi w zombie. Aby zapewnić bezpieczeństwo najbliższemu, Gerry dołącza do zespołu ONZ, który podejmuje się walki z epidemią.



na ekranach HITY TYGODNIA

11 sierpnia (piątek), godz. 23.20**Wolny strzelec**

TVP 2

thriller



Louis Bloom utrzymuje się z drobnych kradzieży. Pewnej nocy zauważa, że amatorska ekipa filmuje akcję ratunkową przy płonącym samochodzie. Lou postanawia spróbować swoich sił w roli wolnego strzelca. Kupuje kamerę oraz skaner radiowy do podsłuchiwania częstotliwości policyjnych i zaczyna nagrywać relacje z wypadków. Reportaże sprzedaje lokalnej stacji telewizyjnej. Zachęcony przez szefową wiadomości, Ninę, Lou filmuje coraz brutalniejsze zdarzenia.

12 sierpnia (sobota), godz. 20.05**Spider-Man: Daleko od domu**

polsat

film sensacyjny



Peter Parker postanawia spędzić wakacje w Europie w towarzystwie najlepszych przyjaciół: Neda, MJ oraz reszty gangu. Chłopak marzy, aby chociaż na chwilę udało mu się zapomnieć o swojej tożsamości superbohatera. Szybko jednak zdaje sobie sprawę, że nie będzie to możliwe. Nick Fury prosi go o pomoc w odnalezieniu sprawców, którzy stoją za serią ataków pustoszących kontynent. Spider-Man i Mysterio łączą siły, aby przeciwdziałać tragedii.

13 sierpnia (niedziela), godz. 22.05**Wojna o planetę małp**

polsat

film sensacyjny



Cesar i jego małpy zostają uwikłani w zbrojny konflikt z armią ludzi, na czele której stoi bezwzględny Pułkownik. W ciężkich walkach małpy ponoszą coraz większe straty. W końcu dochodzi do spotkania Cezara z Pułkownikiem twarzą w twarz. Rozgrywa się bitwa, w której stawką jest przyszłość obu gatunków.

OGŁOSZENIE

Poszukujemy osób na stanowiska



Inżynier ogrodnictwa

Jeżeli czujesz, że to właśnie Ty możesz podjąć się stworzenia nowej gałęzi rozwoju naszej firmy, zapraszamy do przesłania CV na adres: praca@mosir.zabrze.pl

Szczegóły oferty dostępne na www.mosir.zabrze.pl w zakładce praca lub w siedzibie Spółki przy ul. Matejki 6 w Zabrzu.

**Międzyzakładowa Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa**

„PERSPEKTYWA” z siedzibą w Rudzie Śląskiej 7 przy ul. ks. L. Tunkla 147

ogłasza przetarg

na ustanowienie i zbycie prawa odrębnej własności

nieruchomości lokalowej w trybie ustnego przetargu

nieograniczonego (licytacji), który odbędzie się dnia **31.08.2023 r.**Szczegóły na stronie www.perspektywa.com.plw zakładce **przetargi** lub pod numerem tel. **32 243 96 37 w. 21.**



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr **15/U-GMZ/2023**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – użyczenie.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr **35/D-GMZ/2023**

nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – dzierżawa.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza

I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Zabrze (wyciąg z ogłoszenia)

Oznaczenie nieruchomości według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczystej:

Nieruchomość obejmuje działki nr:
- działka nr 3531/1 o pow. 491 m², użytek B,
- działka nr 3587/1 o pow. 52 m², użytek B, o łącznej pow. 543 m² zapisane w księdze wieczystej nr GL1Z/00018299/4, położone w Zabrzu przy ul. Krakowskiej, obręb: 0007, Rokitnica, stanowi własność Gminy Miejskiej Zabrze.

Opis nieruchomości:

Nieruchomość jest niezabudowana, o kształcie zbliżonym do prostokąta. Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik zobowiązany jest zapoznać się ze stanem nieruchomości w terenie. Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym.

Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości została ustalona na kwotę **80 000,00 zł.**

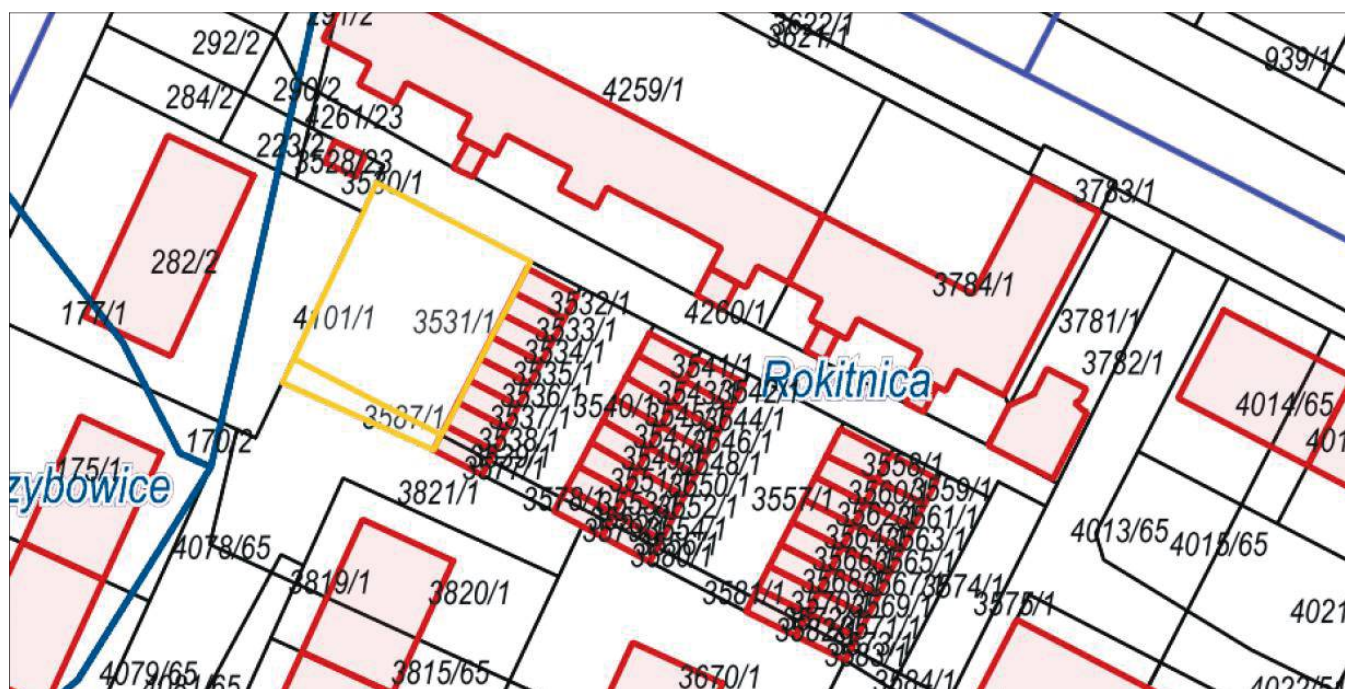
Sprzedaż przedmiotowej nieruchomości objęta jest zwolnieniem od podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 931 ze zm.). Jeżeli do dnia wpłaty wylicytowanej ceny sprzedaży nieruchomości przeznaczona zostanie pod zabudowę zgodnie z decyzją o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, do ceny tej doliczony zostanie podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień wpłaty.

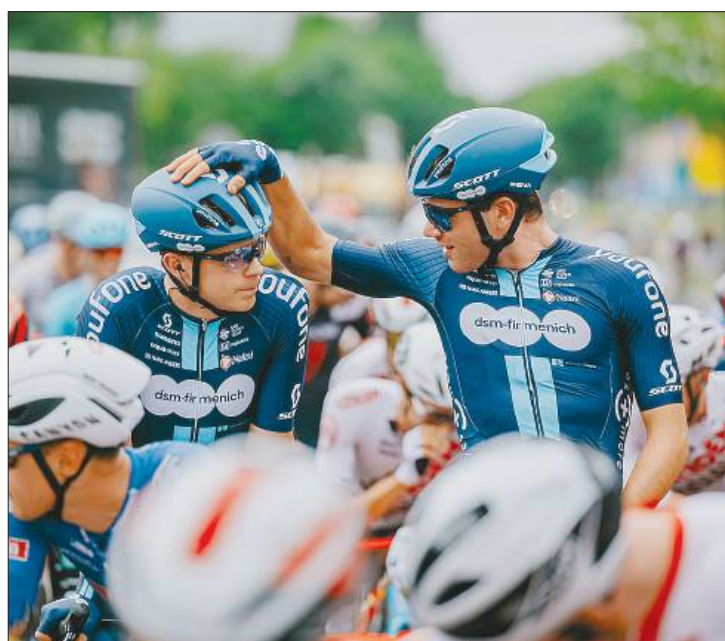
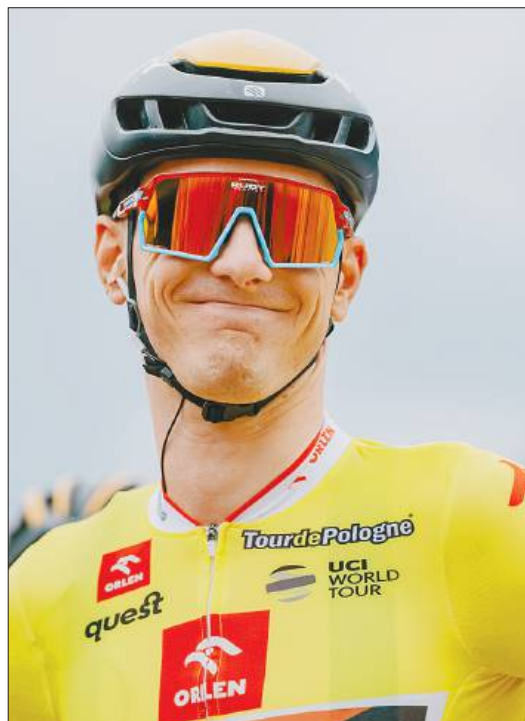
Opłata jednorazowa za ustanowienie służebności gruntowej wynosi 3 933,00 zł, do której zostanie doliczony podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień wpłaty.

Wylicytowaną cenę nieruchomości i opłatę za ustanowienie służebności gruntowej należy uiścić w całości, przed zawarciem umowy notarialnej.

Termin i miejsce przetargu:

Przetarg odbędzie się **5 października 2023 r. o godzinie 10.30** w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.





Tour de Pologne w Zabrzu: to była wielka frajda! Kolarze wśród kibiców

80. Tour de Pologne UCI WorldTour już za nami. Impreza swój ostatni akord – a więc siódmy etap – rozpoczęła w piątek (4 sierpnia) w Zabrzu, które już szósty raz w historii miało zaszczyt gościć najlepsze na świecie kolarskie ekipy. Te rozlokowały się na parkingu przy ul. Roosevelta już od południa i wtedy też na miejscu zaczęli pojawiać się pierwsi kibice, tym bardziej, że po drugiej stronie ulicy – na stadionowej promenadzie – ruszył równocześnie piknik Rowerowa Frajda. Najwięcej radości miały podczas niego dzieci, dla których przygo-

towano m.in. rowerowy tor przeszkód, strzelanie z łuku i dmuchańce... Uwagę przykuwały też wystawa zabytkowych (z okresu międzywojnia) bicykli, tudzież stoiska gminnych spółek i instytucji. Im było jednak bliżej rozpoczęcia wyścigu (godz. 14.30), tym bardziej zainteresowanie kibiców przenosiło się na miejsce startu, gdzie można było choćby oglądać zaawansowany technologicznie sprzęt kolarski, w tym przede wszystkim rowery. Na scenie zaś prezentowały się poszczególne ekipy, w tym dwaj najlepsi polscy kolarze, niedawni uczestnicy tegorocznego Tour

de France: Michał Kwiatkowski (grupa Ineos Grenadiers) i Marek Majka (UAE-Team Emirates). Głównym bohaterem popołudnia był jednak Matej Mohorič (Bahrain-Victorious), paradujący w Zabrzu w żółtej koszulce lidera. Słoweniec przywdział ją już po drugim etapie wyścigu i pozostał w niej do samego końca, pieczętując swą wygraną w Krakowie. Kwiatkowski zakończył wyścig na trzecim miejscu, Majka był ósmy, a sukces odniósł także Patryk Stosz (reprezentacja Polski) jako zwycięzca klasyfikacji na najaktywniejszego kolarza imprezy. (ws)



SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

EKSTRAKLASA PKO BP: Korona Kielce – Górnik Zabrze (12 sierpnia, godz. 17.30 – transmisja w Canal+Sport i Canal+4K Ultra HD).

III LIGA. Grupa III: Górnik II Zabrze – LZS Starowice Dolne (13 sierpnia, godz. 14 – Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a).

KLASA OKRĘGOWA. Grupa śląska I: MOSiR Sparta Zabrze – Sośnica Gliwice (13 sierpnia, godz. 17 – Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a).

KLASA A. Podokręg Zabrze: Olimpia Pławniowice – Gwarek Zabrze (12 sierpnia, godz. 17), Orzeł Stanica – MKS Zaborze (12 sierpnia, godz. 17).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Górnik Zabrze – Korona Kielce (12 sierpnia, godz. 12 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa zachodnia: Lechia Zielona Góra – Górnik Zabrze (12 sierpnia, godz. 15).

PUCHAR POLSKI 2025. Podokręg Zabrze – I runda: Trampkarz 22 Biskupice – Piast Pawłów (12 sierpnia, godz. 17 – Zabrze-Biskupice, ul. Zamkowa), GKS Zabrze – Burza II Borowa Wieś (13 sierpnia, godz. 11 – Zabrze-Grzybowice, ul. Traktorzystów 1), Przyszłość Ciochowice – Górnik II Zabrze (15 sierpnia, godz. 17).

PIŁKA RĘCZNA

XI MEMORIAŁ IM. ANTONIEGO WERYŃSKIEGO (hala w Mielcu): HCB Karvina – Górnik Zabrze (12 sierpnia, godz. 20), Handball Stal Mielec lub Padwa Zamość – Górnik Zabrze (13 sierpnia, godz. 12 lub 14).

Piłkarze ręczni Górnika – w ramach przygotowań do nowego sezonu Orlen Superligi (tak, rozgrywki mają nową nazwę) – wybrali się do Głogowa na 29. memoriał im. Ryszarda Matuszaka. Furory tam nie zrobili, w stawce czterech zespołów zajęli ostatnie miejsce. W półfinale turnieju przegrali bowiem z KPR Ostrowią Ostrów Wielkopolski 25:29 (bramki dla zabrzeńców zdobyli: Szyszko 5, Artemenko 3, Kaczor 3, Krawczyk 3, Przytuła 3, Tokuda 3, Morkovsky 2, Baczo 1, Ilczenko 1, Minotskyi 1), a w meczu o trzecie miejsce zremisowali z Chrobrym Głogów 27:27 (Ilczenko 6, Szyszko 6, Morkovsky 5, Artemenko 3, Tokuda 3, Przytuła 2, Baczo 1, Bogacz 1), ale potem okazali się gorsi od tej drużyny w konkursie rzutów karnych (2:4). Na

PIŁKA RĘCZNA

Porażki w Głogowie



pocieszenie zabrzeńcom przypadł Puchar Fair Play (na zdjęciu), a jako najlepszego zawodnika Górnika w memoriale wskazano Jakuba Szyszko.

W kolejnym etapie przygotowań do ligowego sezonu zabrzeńcy wezmą udział w innym memoriale w Mielcu (więcej w *Sportowym kalendarzyku*). (s)

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

Kupimy:
dom / mieszkanie / kamienice, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spadkowe, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne.
736-083-054

DO wynajęcia kawalerka w Centrum miasta, na drugim piętrze, w kamienicy. Tel. 509556863

DO wynajęcia pokój, Centrum Zabrze. 511-973-142

SPRZEDAM mieszkanie 54 mkw, Zabrze, ul. Opolska 2a/2 parter; nadające się na działalność gospodarczą. Tel. 697-500-503

NAUKA/PRACA

PRZYJMĘ brygadzystę- majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-628

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKA LOMBARDOWA W DOMU KLIENTA 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych, remonty. 607-219-491

KUPNO/SPRZEDAŻ

**AUTO-LAND
SKUP
SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10**

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

**GŁOS
ZABRZA I RUDY ŚL.**

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-89-40,
naczelnym@gloszabrze.pl

Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtekm@gloszabrze.pl

Publicysta
Przemysław JARASZ
przemek@gloszabrze.pl

Publicysta (współpracownik)
**Elżbieta
SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA**
tel. 32 271-46-89
eska@gloszabrze.pl
41-800 Zabrze, ul. Brysza 8
tel. 32 271-58-11
redakcja@gloszabrze.pl
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrze.pl
czynne: pon. 10–17, wt.-pt. 10–16
Druk: Polskapiresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców

complex

BUDOWNICTWO OGÓLNE

RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

www.pietrek.pl

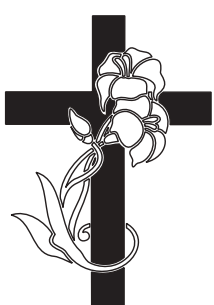
ZABRZE ul. Roosevelta 65 tel. 32 276 31 96	GLIWICE ul. Odrowążów 118 tel. 32 230 40 40	CAŁODOBOWO tel. 602 32 72 96
---	--	--

Składamy najgłębsze wyrazy współczucia i wsparcia
naszemu przyjacielowi,

Panu Andrzejowi Leonowiczowi

z powodu śmierci

Matki



*Borys Budka
Poseł na Sejm RP*

*Tomasz Olichwer Platforma Obywatelska RP
Poseł na Sejm RP w Zabrzu*

TAKŁAD POGRZEBOWY Z TRADYCJĄ
MPGK
rok założenia 1945

IBPC rekomendacja Instytutu Branży Pogrzebowej i Cmentarnej

MPGK Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 ☎ 32 271 38 23, 508 970 425

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgotówkowa org. pogrzebów

Piłkarski paradoks: Górnik jest ostatni w tabeli, ale kibice... są zadowoleni

Będzie już tylko lepiej?

Wśród kibiców Górnika nareszcie powiało optymizmem. Owszem, po trzech kolejkach ekstraklasy zabranie są jedynym zespołem bez zdobytego gola i właśnie spadli na ostatnie miejsce w tabeli, ale nareszcie – w derbach z Piastem Gliwice – pokazali charakter i mimo niesprzyjających okoliczności zakończyli mecz z podniesioną głową. Byli na pewno lepszym zespołem od rywali i zdali egzamin w obliczu kryzysowej sytuacji, jaka ich spotkała w 70 minucie spotkania.

Mecz od początku obfitował w ostre starcia, a derbowe animozje szybko udzieliły się także zawodnikom, którzy co rusz skakali sobie do gardeł (jedna z takich sytuacji na zdjęciu). Sędzia temperował te wojownicze nastroje żółtymi kartkami i z każdą następną (w sumie było ich osiem) rosło zagrożenie, że któryś z zawodników zostanie ukarany powtórnie, a więc wyrzucony z boiska. I taka historia przydarzyła się właśnie zabrzańskiemu obrońcy Kryspinowi Szczęśniakowi, który



GÓRNIKZABRZE.PL

– po kiepskim występie przeciw Warcie Poznań, w trakcie którego sprokurował m.in. rzut karany dla rywali – grał naprawdę dobrze. Niestety, w 70 minucie nie miał wyjścia i przewrócił rywala. – *Tak, ten faul był ewidentny, ale uważam, że Kryspin nie powinien dostać pierwszej żółtej kartki* – ocenia trener zabrzezan, Jan Urban. Od tej chwili Górnik musiał zaprzestać ataków, a skupić się na obronie bezbramkowego remisu. Udało się, co kibice przyjęli z satysfakcją i traktują jako zapowiedź lepszej przyszłości. – *Kiedy dochodzi do boiskowych spięć zawodnicy „rosną” i pokazują, że gramy na naszych warunkach. Lubię takie sytuacje, bo to dowodzi, że zespół jest zgrany. Chcielibyśmy zrobić kolejny krok do tego, by pokazać, że drużyna zrobiła progres i wydaje mi się, że tak właśnie było. Niemniej, brakuje nam trochę boiskowego cwaniactwa* – podsumowuje Urban.

Drużynie wciąż brakuje jednak przede wszystkim na boisku zawodników pokroju Daniego Pacheco i Erika Janzy (obydwaj są kontuzjowani). Wielkim kłopotem jest też brak rasowego napastnika. Według doniesień medialnych Górnik jest jednak na dobrej drodze, by pozyskać Hiszpana Borję Galana z Odry Opole. To wychowanek Atletico Madryt, świetnie dryblujący i w wysokiej formie (w tym sezonie w dwóch I-ligowych meczach zdobył trzy gole i miał udział przy dwóch kolejnych bramkach). Kogoś takiego chyba potrzebujemy i to już w meczu z Koroną Kielce! (w)

EKSTRAKLASA – jesień 2023

Górnik – Radomiak Radom	0-2
Warta Poznań – Górnik	2-0
Górnik – Piast Gliwice	0-0
Korona Kielce – Górnik	12 sierpnia, godz. 17.30
Górnik – Widzew Łódź	18 sierpnia, godz. 20.30
Jagiellonia Białystok – Górnik	27 sierpnia, godz. 17.30
Lech Poznań – Górnik	przełożony
Górnik – Ruch Chorzów	16-17 września
Legia Warszawa – Górnik	23-24 września
Górnik – Zagłębie Lubin	30 września-1 października
Śląsk Wrocław – Górnik	7-8 października
Górnik – Raków Częstochowa	21-22 października
ŁKS Łódź – Górnik	28-29 października
Górnik – Cracovia Kraków	4-5 listopada
Stal Mielec – Górnik	11-12 listopada
Puszcza Niepołomice – Górnik	25-26 listopada
Górnik – Pogoń Szczecin	2-3 grudnia
Radomiak – Górnik	9-10 grudnia
Górnik – Warta	16-17 grudnia

EKSTRAKLASA tabela po 3. kolejce

1. Lech	7	5-2
2. Zagłębie	7	5-3
3. Legia*	6	6-0
4. Pogoń*	6	3-1
5. Jagiellonia	6	6-5
6. Raków*	4	5-2
7. Warta	4	4-3
8. Cracovia	4	3-2
9. Widzew	3	5-6
10. Radomiak	3	2-3
11. Ruch	3	3-5
12. Puszcza	3	4-7
13. ŁKS	3	2-6
14. Stal	2	2-3
15. Piast	2	1-2
16. Korona*	1	2-3
Śląsk*	1	2-3
18. GÓRNIK	1	0-4

* - zespół ma zaległy mecz

Najbliższy rywal: KORONA KIELCE

Snajper z Hiszpanii

Latem kielecki zespół pozyskał napastnika z Hiszpanii – Adriana Dalmau i wydaje się, że to transferowy strzał w dziesiątkę! 29-latek ma za sobą nie tylko grę w rodzimych klubach (m.in. rezerwa Rayo Vallecano, Espanyol Barcelona, Mallorca, rezerwa Villareal), ale i holenderskich (FC Utrecht, Sparta Rotterdam) i niemal każdy sezon kończył z dobrym bilansem strzeleckim. W Koronie stawia dopiero pierwsze kroki, pojawia się na boisku w końcówkach spotkań, ale już jest najlepszym snajperem drużyny (dwa gole w dwóch meczach). Dodajmy, że tego lata Korona pozyskała jeszcze dwóch zagranicznych pomocników: Belga Jannicka Remacle (ostatnio grał w rumuńskim Universitatea Cluj) i Izraelczyka Yoava Hofmeistera (wychowanek Macabi Tel Awiw).

Niemniej jako drużyna Korona prezentuje się na razie niewiele lepiej od zabrzezan, też jest w strefie spadkowej. Zaznaczmy jednak, iż grę kielczan w ekstraklasie dezorganizują zespoły występujące w europejskich pucharach. Z tego powodu ich mecz drugiej kolejki z Rakowem wciąż nie został jeszcze rozegrany, a i spotkanie z Górnikiem zostało opóźnione o dzień (żeby ten sam Raków mógł przejąć piątkowy termin). (s)

Artur Płatek po rozstaniu z Górnikiem – a w latach 2018-2021 był w nim koordynatorem do spraw sportowych, czyli tak naprawdę dyrektorem sportowym – nie zdecydował się na nowe zajęcie, choć był kuszony

Przypomnijmy, że Płatek to nie tylko były menedżer Górnika, ale także jego były piłkarz (w ekstraklasie udało mu się jednak dopiero zagrać w Rakowie Częstochowa). Potem był także trenerem (m.in. Jagiellonii

Z Zabrze do Płowdiwu

przez inne polskie kluby. Teraz zmienił zdanie i zarazem kraj działania. Właśnie został nowym dyrektorem sportowym Botewa Płowdiw, a więc dziesiątego zespołu poprzedniego sezonu bułgarskiej ekstraklasy. Jak podają media, właścicielem tego klubu jest Anton Zingarewicz, a więc „syn oligarchy blisko współpracujący z Putinem”...

Białystok, Cracovii Kraków i Pogoni Szczecin) i skautem (w niemieckich Borussia Dortmund czy FC Kaiserslautern). W swoim nowym miejscu pracy Płatek będzie odpowiedzialny m.in. za strategię transferową zarówno pierwszej, jak i drugiej drużyny. Czy będzie kuśił perspektywą gry w Bułgarii dobrze sobie znanych piłkarzy Górnika? (w)

Opóźniona inauguracja w III lidze Piłka wodna

Obfite opady deszczu dały się we znaki zabrzańskim piłkarzom, konkretnie opóźniły III-ligową inaugurację Górnika II. Z powodu zalania boiska w Turzy Śląskiej (wieś przy granicy z Czechami) zaplanowany na niedzielę (6 sierpnia) mecz z Unią został anulowany. Na szczęście sytuacja szybko się poprawiła i zawody udało się przeprowadzić już dwa dni później. Zabrzeanie zaczęli je dobrze, ale ostatecznie nie zdołali obronić dwubramkowego prowadzenia i musieli zadowolić się remisem. W Górniku II wystąpiło w tym meczu kilku młodych zawodników z kadry I zespołu: bramkarz Mateusz Jeleń oraz Dominik Szala, Jakub Pochciół, Krzysztof Kolanko i Mateusz Chmerek.

W najbliższy weekend III-ligowi zabrzeanie zainaugurują sezon na swoim boisku, do gry wejdą również zespoły ligi okręgowej (MOSiR Sparta), klasy A (Gwarek, MKS Zaborze) oraz cen-

tralnej ligi juniorów do lat 19 i 17 (dwa Górniki), a ponadto odbędą się także kolejne mecze Pucharu Polski na szczeblu Podokręgu Zabrze (szczegóły w Sportowym kalendarzyku). (s)

III LIGA Grupa III: Unia Turza Śląska - Górnik II Zabrze 2-2 (0-1): Wyśiński (73), Bodzioch (87) - Szala (17), Kulig (56). **Tabela:** 1. Raków II Częstochowa 1 spotkanie, 3 punkty (bramki: 5-0); 2. ŁKS Goczałkowice-Zdrój 1, 3 (2-0); 3. Gwarek Tarnowskie Góry 1, 3 (2-1);... 7. Górnik II, Śląsk II Wrocław, Turza Śl., Rekord Bielsko-Biała, ŁKS Starowice Dolne i Warta Gorzów Wielkopolski 1, 1 (2-2).

PUCHAR POLSKI 2025 Podokrąg Zabrze - I runda: Gwarek Zabrze - Piast II Gliwice 1-5 (1-3): Strulak (30) - Daniel (8 i 29), Pankowski (20), Kędziora (53), Ziółkowski (64); Naprzód Świebie - MOSiR Sparta Zabrze 0-3 (walkower).

Gdy ciągle pada...

Tam gdzie kończy się logika
zaczyna się wojsko



Mimo ulewy na niedzielny (6 sierpnia) koncert duetu Karaś-Rogucki przybyły tłumy. Być może powodem jest fakt, że ostatnio ciągle pada i już się przyzwyczailiśmy, ale bardziej to powód tego, że Karaś to znany w Zabrzu muzyk – wcześniej występował z Justyną Święs w III LO jako The Dumplings (duet zrobił potem europejską karierę!). Kolejny koncert w ramach Carnall Festival dopiero 27 sierpnia, ale na ten weekend zaplanowano muzyczne atrakcje w ramach Summer Festivalu (szczegóły na str. 10). Jeśli będzie padać to zapewne przybędą tłumy. (j)

HUMOR

Mąż i żona siedzą w kinie. W pewnej chwili żona do męża:
– Kochanie pewnie Antonio i Fabricia pobiorą się.
– Tak kochanie, takie filmy zawsze kończą się tragicznie.

Siedzi mężczyzna w barze i popija wódeczkę. Po jakimś czasie usiłuje wstać.
– Kawę, bo nie mogę wstać – zwraca się z prośbą do kelnera.

Barman przynosi, odczeka chwilę i znów usiłuje wstać:
– Dwie kawy.

Barman przynosi, czeka chwilę, potrząsa głową i usiłuje wstać.

– Cztery kawy!

Barman przynosi, mężczyzna wypił, czeka chwilę i znów usiłuje wstać.

– Osiem kaw...

No i udało się, zapłacił i poszedł do domu.

Późnym wieczorem dzwoni do niego telefon:

– Halo, tu barman mówi, kie-

dy pan przyjdzie do baru?

– Nie wiem, a co?

– Nie wiem co zrobić z wózkiem inwalidzkim.

Przychodzi mężczyzna do dentysty.

– Panie doktorze wydaje mi się, że jestem cimą.

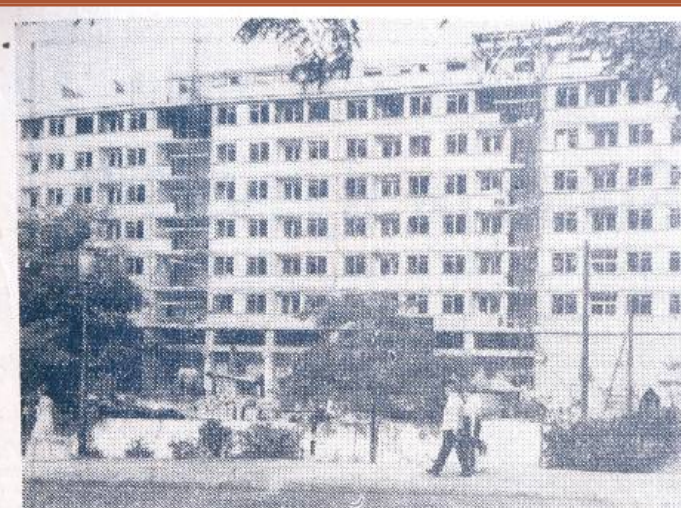
– Rozumiem, moim zdaniem powinien pan pójść raczej do psychiatry.

– No tak, wiem, ale tylko u pana świeciło się światło.

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	9	20°C	1021 hPa	wiatr		6 km/h
piątek		temp.	10	21°C	1022 hPa	wiatr		11 km/h
sobota		temp.	17	24°C	1021 hPa	wiatr		5 km/h
niedziela		temp.	19	28°C	2018 hPa	wiatr		13 km/h

KARTKA Z HISTORII



Jesienią

– przeprowadzka

W początkach listopada 61 rodzin Maja otrzymają w br. jeszcze 160 członków Spółdzielni Mieszkaniowej im. 1-go Maja wprowadzi się do pięknych, komfortowych mieszkań w spółdzielczym budynku u zbiegu ulic Wolności i Armii Ludowej. Zgodnie z harmonogramem i zapewnieniem kierownika robót – inż. Pawła Pałegi z WPBM w Gliwicach – budynek ten będzie oddany do użytku w ostatnich dniach października br. Członkowie Spółdzielni im. 1-go Maja otrzymają w br. jeszcze 160 nowych mieszkań. W bieżącym miesiącu zostanie zakończona budowa pierwszego bloku, a w listopadzie – nastąpi oddanie do użytku drugiego budynku na osiedlu przy ul. Ścieżka. W każdym z nich będzie po 80 komfortowych mieszkań. Na zdjęciu – spółdzielczy budynek u zbiegu ulic Wolności i Armii Ludowej. (as) Foto: Wł. Dziurzyński

Głos z 6 sierpnia 1967r.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Jesteś narażony na wewnętrzne rozkojarzenie, ale możesz je opanować stosując racjonalne podejście do świata i jego spraw. Nie bierz na swoje barki zbyt wiele, bo możesz nie unieść ciężaru.



BYK
(21.04 – 21.05)

Ruszysz w nowym kierunku, z poczuciem wewnętrznej radości. Swoje nowe pomysły konfrontuj jednak zawczasu z możliwościami finansowymi. To nie jest bowiem dobry czas na zaciąganie długów!



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Osoby, z którymi teraz nawiążecie kontakty, wniosą w wasze życie ożywienie. Niestety, zaangażowanie w nowe znajomości spowoduje, że straciecie czas dla dawnych przyjaciół, co zostanie przez nich źle odebrane.



RAK
(22.06 – 22.07)

Jedna z twoich nadziei związana z zawodową sferą życia, pozostanie niespełniona. Twoje szanse nie legną jednak całkowicie w gruzach, po prostu musisz być cierpliwy.



LEW
(23.07 – 22.08)

To może być zmarnowany tydzień: pełny zbytecznych rozmów i sytuacji, z których nic nie wynika. Jeśli chcesz zrobić coś naprawdę pożytecznego, to po prostu... odpoczywaj.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Niebawem twoje zabiegi o względy Barana mogą zakończyć się pełnym powodzeniem. Czekając na zielone światło, uważaj byś nie zaliczył falstartu, bo o drugą szansę będzie bardzo trudno.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Z rezerwą podchodz do obietnic Skorpiona, bo w kluczowym momencie ten wystawi cię do wiatru. Niejako dla równowagi: w poniedziałek będzie na ciebie czekała niespodzianka.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Odkryjesz w sobie nowe możliwości, ale żeby je wykorzystać, musisz działać bardziej elastycznie. I nie odzegnaj się od kooperacji, bo nie powinieneś robić wszystkiego sam.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Wakacyjna euforia udzieli ci się do tego stopnia, że stracisz z pola widzenia ważną sprawę. Na szczęście masz obok kogoś, kto w odpowiednim momencie cię otrzeźwi i popchnie do działania.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Ten tydzień spędzisz skupiając się bezwiednie na potrzebach bliższych i dalszych osób. Twoje prywatne sprawy będą się „załatwiały” same, nie napotykając żadnych przeszkód.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Możliwe są większe sukcesy i zyski, ale musisz dać z siebie więcej niż zazwyczaj. Z kolei granie na zwłokę w osobistych sprawach może wpędzić twój związek w kryzys i na stałe osadzić na mieliźnie.



RYBY
(20.02 – 20.03)

W tym tygodniu na pierwszy plan wysuną się sprawy rodzinne. Będziecie musiały przejąć przywództwo, bo innych chętnych nie będzie. W dodatku nie wszyscy będą skłonni się wam podporządkować.